



W tym numerze:

■ Niezłomny Józef Karol Nowak



- str. 8-9

■ Moda na morsowanie



- str. 10

■ Truda i Paulina



- str. 11

■ Dobre wykształcenie to lepsze zatrudnienie



- str. 12

■ Powiedli niedźwiedzia



- str. 16

Kolorowe i pełne nadziei

Dwa mikrobusy i jeden autobus przekazane zostały w Starostwie Powiatowym w Gliwicach trzem placówkom zajmującym się osobami z niepełnosprawnością.

Powiat Gliwicki otrzymał na ich zakup dofinansowanie z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, dołożyły się też inne podmioty. Dofinansowanie z PFRON przyznane zostało wnioskiem złożonym przez powiat w ramach Programu Wyrównywania Różnic między Regionami III; Obszar D – likwidacji barier transportowych.

Pierwszy z projektów, o nazwie „Kolorowy Mikrobus”, zrealizowany został przez Stowarzyszenie Integracji Zawodowej i Społecznej Osób Niepełnosprawnych „Tęcza” dla Warsztatu Terapii Zajęciowej w Pyskowicach. Wartość projektu to 109 tys. zł, z czego środki PFRON wynoszą blisko 71 tys. zł, a środki własne Stowarzyszenia – ponad 38 tys. zł. Dzięki jego realizacji dla WZT w Pyskowicach zakupiony został 9-osobowy mikrobus.

Drugi projekt nosił nazwę „Mikrobus nadziei dla chłopaków”, a realizował go Zakon Posługujących Chorym Ojców Kamilianów dla Domu Pomocy Społecznej w Pilchowicach. Wartość tego projektu wyniosła ponad 136 tys. zł, w czym środki PFRON stanowią 75 tys. zł, a środki własne DPS-u – 61 tys. zł. Realizacja projektu umożliwiła zakup 9-osobowego mikrobusu.

Z kolei Warsztaty Terapii Zajęciowej w Knurowie, prowadzone przez Caritas Archidiecezji Katowickiej Ośrodek Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w Knurowie, wzbogaciły się o 17-osobowy autobus. Jego zakup był możliwy dzięki projektowi „Autobus dla niepeł-

nosprawnych”, realizowanemu przez Caritas Archidiecezji Katowickiej Ośrodek Matka Boża Uzdrawienia Chorych w Knurowie dla tych WTZ. Wartość tego projektu to blisko 282 tys. zł, w czym środki PFRON stanowiły niemal 177 tys. zł. Uzupełniły je środki własne w kwocie 105 tys. zł – w tym 80 tys. zł przekazało Powiatowi Gliwickiemu na ten cel Miasto Knurów, a 25 tys. zł pochodziło z darowizny.

Przekazania samochodów dokonano 6 lutego na parkingu Starostwa Powiatowego w Gliwicach Jan Wroński – dyrektor Oddziału Śląskiego PFRON w Katowicach. W uroczystości wzięli udział starosta gliwicki Waldemar Dombek oraz dyrektorzy placówek objętych nowymi pojazdami: Krzysztof Gołuch z Ośrodka MB Uzdrawienia Chorych w Knurowie, brat Bronisław Malicki z DPS-u w Pilchowicach i Małgorzata Peteja z WZT w Pyskowicach.



Wszystkie pojazdy przystosowane są dla osób z niepełnosprawnościami.

Foto(Z): S. Twardawa

Towarzyszyli im samorządowcy – prezydent Knurowa Adam Rams wraz z przewodniczącym Rady Miasta Tomaszem Rzepą, wicestarosta gliwicki Adam Wojtowicz, Ewa Jurczyga – członek Zarządu Powiatu Gliwickiego, Maria Owczarzak-Siejko – skarbnik Powiatu Gliwickiego oraz Barbara Terlecka-Kubicus – dyrektor Powia-

towego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach.

Uroczystość była także okazją do zaprezentowania współpracy Powiatu Gliwickiego z PFRON-em na rzecz niepełnosprawnych mieszkańców powiatu oraz projektów realizowanych przez powiat.

Dokończenie na str. 7

Z myślą o pacjentach

Poszerzona została baza lecznicza Szpitala w Knurowie – pod koniec lutego otwarty tu został nowy Wieloprofilowy Oddział Zabiegowy.

Na oddziale zastosowanie znajdą najnowsze metody i techniki operacyjne. Będą tu wykonywane zabiegi w ramach NFZ oraz świadczenia niezakontraktowane. – Poszerzona baza łóżkowa poprawi możliwości leczenia pacjentów szpitala, stwarzając także dogodne warunki pracy dla personelu. Już wkrótce na bazie nowego oddziału uruchomione zostaną poradnie specjalistyczne, gdzie w komfortowych warunkach prowadzona będzie poszerzona diagnostyka – mówi Michał Ekkert, prezes Zarządu Szpitala w Knurowie.

Uroczystość otwarcia nowego oddziału zgromadziła licznie przybyłych

gości, których przywitał starosta gliwicki Waldemar Dombek. Wśród zgromadzonych byli m.in. posłowie na Sejm RP Barbara Dziuk i Jarosław Gonciarz, członek Zarządu Województwa Śląskiego Izabela Domogała, radny Sejmiku Województwa Śląskiego Bartłomiej Kowalski, samorządowcy Powiatu Gliwickiego i jego gmin oraz Czerwionki-Leszczyn, a także personel szpitala. Poświęcenia obiektu dokonał kapelan szpitalny ks. Piotr Nadrowski, a towarzyszył mu proboszcz Parafii św. św. Cyryla i Metodego w Knurowie, ks. Mirosław Pelc.

Dokończenie na str. 4



Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali wicemarszałek Izabela Domogała, starosta Waldemar Dombek i prezes Michał Ekkert.

Foto(Z): R. Gozdek

Wspólnie z włodarzami gmin i marszałkami

Moje cykliczne spotkania G8 z włodarzami gmin naszego powiatu odbywają się średnio co kwartał. Pierwsze z nich w bieżącym roku, zorganizowane tym razem na Zamku w Toszku 3 lutego, miało szerszy charakter – wzięli w nim również udział marszałek województwa śląskiego Jakub Chelstowski oraz wicemarszałek Wojciech Kałuża.

Tematami wiodącymi spotkania były ekologia oraz fundusze unijne. Otworzyłem je wspólnie z burmistrzem Toszka Grzegorzem Kupczykiem. Następnie Marcin Jamiołkowski z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej omówił temat „Wsparcie działań proekologicznych ze środków NFOŚiGW”. Ciekawy pokaz możliwości, jakie daje czysta energia, zaprezentował Józef Kruczek – przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Energii Rady Powiatu Gliwickiego. Założenia i koncepcję działania Związku Powiatowo-Gminnego „Śląska Energia” przedstawił Włodzimierz Gwiżdż, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego. Marszałek Jakub Chelstowski w swoim wystąpieniu skupił się na takich zagadnieniach jak fundusze unijne dla samorządów w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego 2014-2020, przygotowanie do nowego budżetu UE 2021-2027 oraz transformacja regionów górniczych. Podczas spotkania rozmawialiśmy m.in. o problemach szpitali powiatowych, infrastrukturze drogowej oraz zwalczaniu niskiej emisji i oczyszczaniu ścieków w gminach.

Do ekologii nawiązała również poseł na Sejm RP Barbara Dziuk, która wręczyła specjalne podziękowania – słowa uznania za współtworzenie Powiatowo-

wo-Gminnego Związku „Śląska Energia” dla realizacji projektów związanych z innowacyjną gospodarką w ramach priorytetu UE w zakresie Zielonego Ładu. Otrzymali je Włodzimierz Gwiżdż i Józef Kruczek oraz moja skromna osoba.

Ekologiczne zagadnienia przedstawił także Tomasz Bednarek – prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Gminy na spotkaniu reprezentowali: prezydent Knurowa Adam Rams, burmistrzowie: Pyskowice – Adam Wójcik i Sońcovic – Leszek Kołodziej oraz wspomniany Grzegorz Kupczyk, wójtowie: Gierałtów – Leszek Żogała, Pilchowice – Maciej Gogulla, Rudzińca – Krzysztof Obrzut i Wieloski – Ginter Skowronek. Towarzyszyli nam Wiesław Kucharski – nadleśniczy Nadleśnictwa Rudziniec oraz Adam Wojtowicz – wicestarosta gliwicki.

Obecność marszałków na naszym spotkaniu potwierdziła otwartość na rozmowę z samorządami lokalnymi. Jest to bardzo ważne, gdyż łączy nas wiele wyzwań. Przykładem są choćby fundusze unijne, które rozdysponowuje samorząd wojewódzki. Cieszę się, że tym razem nie było to spotkanie G8, a już G9, z racji dołączenia do powiatu i gmin również przedstawicieli województwa.

Starosta gliwicki **WALDEMAR DOMBEK**



WIEŚCI Z SESJI

Na lutową sesję Rady Powiatu Gliwickiego zaproszeni zostali przedstawiciele służb, które na terenie powiatu zajmują się problemami zapewnienia bezpieczeństwa, m.in. w związku z koronawirusem, grypą ptaków i ASF.

Państwowy powiatowy inspektor sanitarny w Gliwicach, lek. med. Zbigniew Bożek przybliżył fakty dotyczące koronawirusa. W dniu sesji zarówno w powiecie gliwickim, w regionie, jak i w Polsce nie potwierdzono żadnego przypadku zachorowania na COVID-19. Sytuacja jednak szybko ulega zmianom, dlatego trzeba śledzić ją na bieżąco.



Zagrożenia dla mieszkańców powiatu związane z koronawirusem przedstawił lek. med. Zbigniew Bożek...

kacyjnym.

St. bryg. Roman Klecha – komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Gliwicach, przekazał informacje na temat stanu bezpieczeństwa pożarowego w powiecie w 2019 r. Zaprosił też mieszkańców na imprezy, organizowane w tym roku



...a lek. wet. Jacek Musialik mówił o zarazach groźnych dla zwierząt na naszym terenie.



Podczas obrad lutowej sesji Rady Powiatu Gliwickiego.

Informacje te uzupełniła Mirella Lach – pielęgniarka epidemiologiczna w Szpitalu w Knurowie Sp. z o.o., udzielając praktycznych porad, jak należy postępować, by uniknąć zarażenia.

Powiatowy lekarz weterynarii w Gliwicach, lek. wet. Jacek Musialik szeroko omówił przypadek wystąpienia w lutym w Świbiu ogniska wysoce zjadliwej grypy ptaków. Na fermie drobiu trzeba tam było uspić z tego powodu 60 tys. kaczek. Drugim zagrożeniem dla zwierząt jest afrykański pomór świń – ASF. Na naszym terenie do tej pory nie stwierdzono żadnego przypadku tej choroby, a badane są wszystkie dziki, które uległy wypadkom komuni-

w Gliwicach przez PSP i OSP: 11-13 marca – Miśtrzostwa Polski Strażaków w Tenisie Stołowym i 9 maja – Święto Strażaka.

Na sesji podjęliśmy kilka ważnych uchwał. Mocą jednej z nich dofinansowano Szpital w Pyskovicach Sp. z o.o. kwotą 2 mln zł. Pieniądze pochodzą z budżetu Powiatu Gliwickiego, który jest właścicielem 100 proc. udziałów tej spółki.

Zachęcam do oglądania relacji z sesji on-line. Oto link: <https://www.bip.powiatgliwicki.finn.pl/bipkod/19740446>

Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego **ANDRZEJ KUREK**



Wspólne zdjęcie uczestników spotkania na Zamku w Toszku.

Szerokie spektrum spraw stanowiła tematyka posiedzeń komisji...

... Rady Powiatu Gliwickiego w minionym miesiącu. Jedno z tych posiedzeń miało charakter wyjazdowy.

Komisja Ochrony Środowiska i Energii zajmowała się sprawozdaniami z pracy Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa oraz Wydziału Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Gliwicach za 2019 r. Komisja Zdrowia i Wsparcia Rodziny miała posiedzenie wyjazdowe do domów pomocy społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej i „Ostoja” w Sońcovicach, gdzie zapoznała się z ich działalnością (bliższe informacje o tym znajdują się na str. 5). Komisja Budżetu i Finansów zajmowała się sprawozdaniem finansowym z działalności Wydziału Komunikacji i Transportu starostwa za ub. r. Jak co miesiąc, wszystkie komisje miały także w programie swych posiedzeń sprawy bieżące oraz opiniowanie projek-

tów uchwał przygotowanych na lutową sesję Rady Powiatu Gliwickiego.

„Wiadomości Powiatu Gliwickiego” tym razem towarzyszyły radnym na posiedzeniu Komisji Infrastruktury, Rolnictwa i Rozwoju. Nie bez powodu, bowiem jednym z punktów porządku tego posiedzenia było zapoznanie się z tematyką samorządową naszego miesięcznika w 2019 r. Komisja wysłuchała także sprawozdania z pracy Wydziału Komunikacji i Transportu starostwa za ub. rok oraz omówiła promocję powiatu, z wyznaczeniem strategicznych kierunków rozwoju powiatu oraz kierunków współpracy partnerskiej.

– Zapoznając się ze sprawozdaniem z pracy Wydziału Komunikacji i Transportu, dyskutowaliśmy o nowych przepisach dotyczących wydawania prawa jazdy, a także zgłoszenia kupna i sprzedaży pojazdu – podsumowuje posie-

dzenie Andrzej Frejno, przewodniczący Komisji Infrastruktury, Rolnictwa i Rozwoju. – Omówiliśmy też promocję powiatu, w tym między innymi kierunki współpracy z trzema naszymi powiatami partnerskimi: Calw, Mittelsachsen i Puckim w 2020 roku, jak również imprezy w naszych gminach, których jesteśmy organizatorami. Jeśli chodzi o tematykę samorządową w „Wiadomościach Powiatu Gliwickiego”, interesowały nas artykuły na ten temat oraz sposób, w jaki miesięcznik dociera do mieszkańców powiatu. Cieszymy się, że baza odbiorców naszego pisma ciągle się poszerza i zyskuje ono nowych sympatyków. Jego odbiór społeczny jest bardzo dobry. Miesięcznik stwarza możliwość szerokiego informowania o tym, co dzieje się w powiecie, pokazania ciekawych wydarzeń, promowania wartościowych osób i przedsięwzięć. Na tym po-

siedzeniu komisja pozytywnie zaopiniowała uchwałę dotyczącą zmiany Statutu Zarządu Dróg Powiatowych w Gliwicach. Polega ona na uwzględnieniu w zadaniach tej jednostki dzia-

łalności informacyjnej, promocyjnej i edukacyjnej, obejmującej w szczególności bezpieczeństwo ruchu drogowego.

(RG)



Posiedzenie Komisji Infrastruktury, Rolnictwa i Rozwoju Rady Powiatu Gliwickiego.

Nowe rozwiązania korzystne dla prowadzących firmy Booster dla przedsiębiorców

Dużą porcję wiedzy o nowych przepisach oraz narzędziach służących rozwojowi firm otrzymali przedsiębiorcy uczestniczący w Boosterze MŚP i Dużych Firm „Jak wyposażać firmę w skuteczne narzędzia rozwoju”.

Seminarium odbyło się 18 lutego w hali Arena Gliwice. Jego organizacją była wspólnym przedsięwzięciem Podstrefy Gliwickiej Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, Powiatu Gliwickiego oraz Miasta Gliwice.

– Booster to w skrócie wzmocnienie, wsparcie i przyspieszenie rozwoju małej i średniej przedsiębiorczości oraz dużych firm. Podczas seminarium przedsiębiorcy otrzymali „zastrzyk” partnerstwa i praktycznej wiedzy o nowych przepisach i możliwościach dla swych firm – mówi Ewa Jurczyga z Zarządu Powiatu Gliwickiego, która dokonała otwarcia seminarium.

Nowe możliwości inwestowania i rozwoju firm przedstawiła Aleksandra Wysocka – zastępca prezydenta Gliwic, Jacek Bialik – wiceprezes Zarządu Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej (KSSE) S.A. kierujący Podstrefą Gliwicką, prof. Barbara Piontek z Akademii WSB, Łukasz Ciepły z KSSE oraz Adam Małecki z Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu. Wykłady zakończyła dyskusja, w której wzięli udział przedstawiciele Banku Gospodarstwa Krajowego, PWC, Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. oraz KSSE.

Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się zmiany w przepisach określających zwolnienia z podatku dochodowego, do którego prawo ma-

ją przedsiębiorcy tworzący nowe inwestycje. Jeszcze niedawno zwolnienia te możliwe były tylko w specjalnych strefach ekonomicznych, a obecnie odchodzi się od tych ograniczeń terytorialnych.

– Nowe rozwiązania prawne i finansowe są bardzo korzystne dla właścicieli firm planujących inwestycje – podkreśla Ewa Jurczyga. – Przedsiębiorcy mogą też korzystać z szeregu innych możliwości, jakie zostały w pigułce zaprezentowane podczas seminarium. Wierzę, że wszystko to przyczyni się do dalszego

pobudzenia rozwoju gospodarczego na naszym terenie. Bardzo dziękuję Zarządowi Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Podstrefa Gliwicka oraz władzom Miasta Gliwice, że we współpracy z samorządem Powiatu Gliwickiego zorganizowały to spotkanie. To pierwsza tak duża inicjatywa, w której na taką skalę wzięły udział firmy z terenu ziemi gliwickiej. Dziękuję również samorządom naszych gmin za zainteresowanie tym spotkaniem, a ich władzom za aktywne uczestnictwo.

(RG)



Seminarium zgromadziło wielu przedsiębiorców z terenu ziemi gliwickiej.

Nasza szkoła wyróżniona

W początku lutego w Warszawie dyrekcja Zespołu Szkół Specjalnych (ZSS) w Pyskowicach odebrała z rąk dyrektora Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji – Narodowej Agencji Programu Erasmus+ wyróżnienie za wysoką jakość przeprowadzanego projektu „Wykorzystanie terapii w kształceniu uczniów z niepełnosprawnością” Polska-Czechy 2017-2019 w ramach Erasmus+.

Koordinatorem projektu był wicedyrektor szkoły Jacek Szczepański. Wśród nagrodzonych znalazły się tylko 33 programy na 1300 przeprowadzonych w latach 2013-2019 we wszystkich szkołach w Polsce. Dyrektor i wicedyrektor ZSS w Pyskowicach zostali zaproszeni na dwudniową konferencję Erasmus+ zorganizowaną w stolicy i połączoną z częścią oficjalną przeznaczoną na uroczyste wręczenie wyróżnień jakości.

– Prezentacja naszej placówki i własnego programu przeprowadzonego w szkole specjalnej, wymiana doświadczeń z innymi, nabywanie nowych kompetencji praktycznego działania oraz promocja Powiatu Gliwickiego i miasta Pyskowice na forum przedstawicieli z całej Polski to wielka nagroda – podsumował dyrektor szkoły Bogusław Hadzik.

ZSS w Pyskowicach już po raz trzeci uczestniczył w projekcie europejs-

skim Erasmus+, a ostatni raz w latach 2017-2019 we współpracy z zaprzyjaźnioną szkołą specjalną Zakładni skola a Prakticka skola w Opawie – Czechy. Głównym założeniem projektu było wykorzystanie terapii w szkołach specjalnych jako elementu kształcenia uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Projekt obejmował tygo-

jęciach, połączone z nauką języka drugiego kraju.

– Jesteśmy dumni, że szkoła specjalna z Pyskowic została zauważona i wyróżniona wśród tak licznej grupy szkół w Polsce. Nasze projekty robimy dla dzieci, które wymagają specjalnych bodźców wspomagających je w procesie dydaktycznym – cieszy się Jacek Szczepański.

– W imieniu Zarządu Powiatu Gliwickiego gratuluję Zespołowi Szkół Specjalnych w Pyskowicach otrzymanego wyróżnienia – mówi wicestarosta gliwicki Adam Wojtowicz. – Jest ono wyrazem docenienia wieloletniej współpracy naszej placówki z zaprzyjaźnioną szkołą w Opawie, która daje świetne rezultaty. Dzięki jej dyrektorowi Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach, koordinatorowi projektu oraz wszystkim nauczycielom zaangażowanym w te działania. To, co robicie, jest wspaniałe.

(BH)



Tuż po odebraniu wyróżnienia podczas konferencji w Warszawie.

dniowe wyjazdy uczniów, nauczycieli oraz dyrekcji szkoły, a jego celem była wymiana doświadczeń szkół specjalnych, poznawanie systemu szkolnictwa i jego organizacji, nabywanie nowych kompetencji oraz jednocześnie uczestnictwo w integracyjnych terapiach i za-

100-lecie harcerstwa na ziemi gliwickiej

W bieżącym roku obchodzimy stulecie harcerstwa na ziemi gliwickiej.

Warto przypomnieć, że 4 kwietnia 1920 r. w Wójtowej Wsi Antoni Powiecka razem z Janem Grzbielą i Janem Be-

Będą one trwały ponad 10 miesięcy. W ich ramach zanowano 8 wydarzeń, z których część adresowana jest nie tyl-



Foto: R. Gozdek

Harcerze odwiedzili starostwo z okazji Dnia Myśli Braterskiej, który zainaugurował jubileuszowe obchody.

kiem założyli pierwszą drużynę harcerską na ziemi gliwickiej – Męską Drużynę im. Tadeusza Kościuszki. Pomimo burzliwej historii, harcerstwo na ziemi gliwickiej trwa do dziś, zrzeszając obecnie ok. 750 zuchów, harcerzy i instruktorów w ponad 30 gromadach zuchowych i drużynach harcerskich.

30 stycznia br. starosta gliwicki Waldemar Dombek oraz komendantka Hufca phm. Weronika Maciak podpisali list intencyjny o współpracy w sprawie organizacji obchodów 100-lecia harcerstwa na ziemi gliwickiej.

Podczas spotkania z radnymi Rady Powiatu Gliwickiego przedstawiciele Hufca zaprezentowali plan obchodów.

(RG)

ko do zuchów i harcerzy, ale także mieszkańców Gliwic i powiatu gliwickiego.

Oficjalne rozpoczęcie obchodów odbyło się 22 lutego 2020 – to data szczególnie dla skautów i harcerzy, bowiem właśnie wtedy obchodzony jest Dzień Myśli Braterskiej.

Blizsze informacje na temat obchodów dostępne są na stronie: <https://gliwice.zhp.pl/100-lecie-harcerstwa-na-ziemi-gliwickiej/>

Obchody 100-lecia harcerstwa na ziemi gliwickiej zostały objęte Patronatem Honorowym starosty gliwickiego Waldemara Dombka i prezydenta Gliwic Adama Neumanna.

Czelodka u prof. Zembali

11 lutego 70. urodziny obchodził prof. Marian Zembala – znany kardiochirurg, dyrektor Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrze. Życzenia z tej okazji złożyła mu m.in. delegacja Czelodki, skupiającej laureatów konkursu „Ponaszemu, czyli po śląsku”, wśród której są też mieszkańcy powiatu gliwickiego.

Uroczystość z okazji urodzin prof. Zembali odbyła się w hali Pogoni w Zabrzu. Na spotkanie przybyło ok. pół tysiąca osób, m.in. Jerzy Buzek, Anna Dymna, Wojciech Mann, Anna Religa, współpracownicy ze Śląskiego Centrum Chorób Serca oraz sławy polskiej medycyny, szczególnie zaś kardiologii i kardiologii.

– Zostałam zaproszona na to niezwykle

wydarzenie, które na długo pozostanie w moim sercu – mówi Teresa Szymońska, Ślązaczka Roku 2016, mieszkanka Sosńnicowic. – W programie uroczystości był m.in. Benefis profesora. Bardzo się cieszę, że z życzeniami również byliśmy my, delegacja Czelodki. Do profesora posłaliśmy z koszykiem różyczek i specjalnie przygotowaną książką.

(RG)



Foto: D. Mizgala

Teresa Szymońska składa życzenia urodzinowe prof. Marianowi Zembali.

Blżej Ukrainy

Trzydniową, prywatną wizytę złożyli na Ukrainie samorządowcy z naszego powiatu – wicestarosta Adam Wojtowicz i przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego Andrzej Kurek.



Była okazja do odwiedzenia miejsc związanych z historią Polski.

– Wschód to ważny dla nas kierunek. Już radni poprzedniej kadencji byli zainteresowani nawiązaniem kontaktów z samorządowcami z Ukrainy – mówi Andrzej Kurek. – Podczas naszej wizyty

rozpoznaliśmy możliwości takiej ewentualnej współpracy.

– Byliśmy w regionie zborowskim – dodaje Adam Wojtowicz. – Naszym przewodnikiem był Marian Płaszczka, knurowianin, który tam nie-

gdyś prowadził firmę, a obecnie jest pracownikiem Starostwa Powiatowego w Gliwicach. Pan Marian jest w okolicach Zborowa powszechnie znany i poważany, gdyż od lat wspiera m.in. tamtejsze parafie i domy dziecka.

13 lutego nasi samorządowcy złożyli wizytę studyjną w Zborowie, gdzie spotkali się z przedstawicielami powiatowej administracji państwowej, rady regionu i miasta. Mieli okazję poznać potencjał kulturalny, edukacyjny i turystyczny regionu zborowskiego, rozmawiali także o produkcji rolnej na tym obszarze. Następnie odwiedzili uczelnię Zboriv College TNPU im. I. Puliya.

Zwiedzili też świątynię męczenników narodu ukraińskiego w Zborowie oraz tamtejszy kościół i klasztor.

– Niezapomnianym przeżyciem było odwiedzenie miejsc, gdzie do dziś pielę-



Foto: ARC M. Płaszczka

Samorządowcy z regionu zborowskiego są bardzo zainteresowani współpracą z Polską.

gnowana jest polskość – opowiada Adam Wojtowicz. – Jednym z nich jest kościół w Brzeżanach. W tej miejscowości pochowana jest matka marszałka Rydzas-Śmigłego, który spędził tu dzieciństwo.

– Ukraińscy samorządowcy bardzo interesowali się systemem naszej admi-

nistracji terytorialnej – wyjaśnia Andrzej Kurek. – Sami stoją przed dużymi zmianami w tym względzie, zapowiedzianymi na jesień. Wówczas powrócimy do tematu ewentualnych wzajemnych kontaktów naszych samorządów.

(RG)

Przed Wielkanocą w Knurowie

Pierwsza ekstremalna droga krzyżowa zorganizowana została w roku 2009 na trasie Kraków – Kalwaria Zebrzydowska, a już w 2012 r. w Gliwicach i poza granicami naszego kraju. Czas więc na Knurów i parafię Cyryla i Metodego, na dekanat i powiat gliwicki, w którym się jeszcze nie odbyła.

Zgodnie z zaleceniem pomysłodawcy, trasa powinna liczyć co najmniej 40 km, co pozwala na głębokie przeżycie i doświadczenie własnej słabości oraz przyświeca celowi – wyzwanie, droga, zmaganie. Spotkanie z ukrzyżowanym Chrystusem. Powin-

na być pokonywana w nocy, w milczeniu, skupieniu, w grupach nie większych niż 10 osób. Każdy z uczestników proszony jest o zabranie na drogę własnego krzyża o dowolnej wielkości.

Knurowska Ekstremalna Droga Krzyżowa Cyryla i Metodego przebiegać będzie szlakiem parafii knurowskich oraz gierałtowskiej. To ponad 40 km zmagania po terenach leśnych otaczających Knurów.

Zaprasza grupa inicjatywna – Małgosia, Gabrysia, Ewa, Maciek i Marian. Szczegóły na plakacie poniżej.

(MP)

O ważnych sprawach dla rolników



Bardzo bogata była tematyka posiedzenia Rady Powiatowej Śląskiej Izby Rolniczej (ŚIR) Powiatu Gliwickiego, które odbyło się 19 lutego w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

Informacje na temat pracy Zarządu ŚIR przedstawił jego prezes, a zarazem przewodniczący Rady Powiatowej ŚIR Powiatu Gliwickiego, Roman Włodarz.

Następnie omówiono m.in. planowane zmiany w działalności Izb Rolniczych, problemy z szacowaniem szkód łowieckich, skutki suszy, ASF, nowe przepisy o tzw. ubojniach rolniczych, nową perspektywę finansową UE.

Przypomnijmy, że Rada Powiatowa ŚIR Powiatu Gliwickiego skupia przedstawicieli rolników z wszystkich gmin naszego powiatu oraz Gliwic. Gminę Gie-

rałtowie reprezentuje Roman Włodarz, Gliwice – Józef Ciupka, Pilchowice – Stefan Bondza i Jerzy Garczorz, Pyskowice – Piotr Kropsz, Sośnicowice – Władysław Butor, Rudziniec – Rafał Anioł i Hubert

Nowak, Toszek – Cecylia Zawiała i Krystian Kielbaso, a Wielowieś – Jan Suda i Grzegorz Rzepa. Rolnikom w posiedzeniu towarzyszyli Jacek Musialik – powiatowy lekarz weterynarii w Gliwicach, Tomasz Taranowski – kierownik Placówki Terenowej KRUS w Gliwicach oraz Andrzej Frejno – kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Pyskowicach.

(RG)

Z myślą o pacjentach

Dokończenie ze str. 1

Oddział powstał w dawnym budynku Oddziału Geriatrycznego. Po jego likwidacji obiekt wynajęła firma, która go wyremontowała pod kątem swych zamierzeń medycznych, nie była jednak w stanie otrzymać kontraktu z NFZ.

Dzięki temu szpital przejął niemal w pełni zmodernizowany budynek, który niewielkim kosztem dostosował do swoich potrzeb. Na oddziale wykonywane będą zabiegi chirurgii małoinwazyjnej (tzw. chirurgii jednego dnia) oraz drobne zabiegi urologiczne i ortopedyczne, które mogą być powiązane z chirurgią. Dodatkowo w ramach działań komercyjnych wykonywane będą zabiegi z zakresu chirurgii plastycznej.

Oddział ma 12 łóżek szpitalnych i 4 sale chorych. Dodatkowo będą tu umieszczani pacjenci z oddziałów, które niebawem objęte zostaną remontem.

Warto przypomnieć, że Szpital w Knurowie jest finansowo wspierany przez samorządy. Tylko w ub. roku Po-

wiat Gliwicki na dwa szpitale – w Knurowie i Pyskowicach – przeznaczył 13 mln zł. Z kolei Miasto Knurów i miejscowi przedsiębiorcy pod koniec ub. roku ufundowali nową kamerę laparoskopową wraz z oprzyrządowaniem dla knurowskiej lecznicy. Obecnie zaś samorządy Knurowa, Gierałtów, Pilchowic i Sośnicowic oraz Czerwionki-Leszczyn

są w trakcie przekazywania środków na zakup nowoczesnego sprzętu endoskopowego do wykrywania i leczenia chorób nowotworowych jelita grubego.

– Serdecznie dziękuję za tę pomoc samorządom naszych gmin oraz Czerwionki-Leszczyn – mówi starosta Waldemar Dombek. – Szpital w Knurowie może dzięki temu lepiej służyć chorym.

(RG)



Sala operacyjna nowego oddziału.



Ekstremalna Droga Krzyżowa Świętych Cyryla i Metodego w Knurowie



Trasa: 40,5 km



Droga Przebaczenia
Podejmij nocne zmaganie w milczeniu

27.03.2020 r.

Rozpoczęcie Mszą Świętą o godz. 19.00 w kościele Św. Św. Cyryla i Metodego w Knurowie

Zapisy na stronie www.edk.org.pl od 26.02.2020 r. do 22.03.2020 r.

Koszt pakietu zawierającego opis trasy, rozważania, opaskę odblaskową, smycz oraz zakładkę magnetyczną: 20 zł z czego część środków zostanie przekazana na leczenie chorego Franka Surdela

Tel. kontaktowy: +48 694 604 921  /EDK.Knurów - polub nasz profil i dołącz do wydarzenia

Malejąca bezrobocie

Bardzo zadowalające statystyki za 2019 r. przedstawił Powiatowy Urząd Pracy w Gliwicach. W stosunku do 2018 r. znacznie spadła na naszym terenie stopa bezrobocia.

21 lutego odbyło się posiedzenie Powiatowej Rady Rynku Pracy w Gliwicach. Prowadziła je przewodnicząca Rady, Bożena Gabryel. W jego trakcie Marek Kuźniewicz, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Gliwicach przedstawił analizę sytuacji na lokalnym rynku pracy w 2019 r. i działania aktywizacyjne PUP.

– Spadek bezrobocia w okresie od grudnia 2018 roku do grudnia 2019 roku wyniósł w Gliwicach 27,2 proc., zaś w powiecie gliwickim 25,5 proc. – mówi Marek Kuźniewicz. – Największy spadek odnotowano pod tym względem w gminie Knurów – 31,9 proc., a naj-

mniej w gminie Wielowieś – 14,8 proc. Stopa bezrobocia jest u nas znacznie niższa niż w kraju, gdzie w grudniu ub. roku sięgała 5,2 proc., a w powiecie gliwickim było to 3,6 proc., a w Gliwicach 2,3 proc. Warto też dodać, że w województwie śląskim wskaźnik ten wyniósł 3,6 proc.

W 2018 r. w powiecie gliwickim było 1818 bezrobotnych, a w 2019 r. liczba ta zmniejszyła się do 1355. Bezrobocie jest niskie, mimo że w ub.r. nie ominęły naszego terenu zwolnienia grupowe. Objęły 514 osób, w tym w Opel Manufacturing Poland Sp. z o.o. – 352, Centrum Dyspozycyjnym Tesco w Gliwicach – 148 i w T-Mobile Polska Spółka Akcyjna – 12.

W 2019 r. kwota przeznaczona na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu wyniosła ponad 9,7 mln zł,

z czego 4 mln pochodziło z Programu Operacyjnego Wiedza, Edukacja, Rozwój, a blisko 3,5 mln zł z Regionalnego Programu Operacyjnego. Najwięcej osób skorzystało ze staży, dotacji na działalność gospodarczą oraz szkoleń i przekwalifikowań. Doszły o tego środki z Krajowego Funduszu Szkoleniowego, wynoszące w 2019 r. blisko 2,4 mln zł.

Nasz rynek pracy znacznie zasilają pracownicy ze Wschodu. Mogą oni podejmować krótkotrwałą pracę w Polsce (do 6 miesięcy w ciągu kolejnych 12 miesięcy) bez obowiązku zezwolenia na pracę – pracodawca chcący ich zatrudnić musi jedynie złożyć w PUP stosowne oświadczenie. W 2018 r. zarejestrowano 9822 takich oświadczeń, a w 2019 r. – 11362. Zatrudniano przede wszystkim pracowników z Ukrainy



Foto: R. Gozdek

Posiedzenie Powiatowej Rady Rynku Pracy w Gliwicach.

(ponad 10,5 tys.) i w mniejszym stopniu z Białorusi, Gruzji, Mołdawii, Rosji i Armenii.

W programie posiedzenia Powiatowej Rady Rynku Pracy w Gliwicach znalazło się także zaopiniowanie propozycji podziału środków Funduszu Pracy będących w dyspozycji powiatów

w 2020 r. oraz wniosków o umorzenie nienależnie pobranych świadczeń.

Powiat Gliwicki w Powiatowej Radzie Rynku Pracy w Gliwicach reprezentuje radna Małgorzata Szymańska. W posiedzeniu wziął udział także jako zaproszony gość wicestarosta Adam Wojtowicz.

(RG)

Radni odwiedzili DPS-y

Komisja Zdrowia i Wsparcia Rodziny Rady Powiatu Gliwickiego w lutym miała posiedzenie wyjazdowe w domach pomocy społecznej prowadzonych przez powiat.

Radni wraz ze starostą Waldemarem Dombkiem i wicestarostą Adamem Wojtowiczem odwiedzili Dom Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej, z którego działalnością zapoznała ich dyrektor Ewa Zamora oraz DPS



Radni w sali ćwiczeń „Ostoi”...

„Ostoja” w Sośnicowicach, gdzie oprowadził ich dyrektor Jarosław Mencfel. Była też okazja, by porozmawiać z przedstawicielami pracowników, a przede wszystkim poznać życie mieszkańców tych DPS-ów.

– Są to piękne miejsca z racji tego, że stanowią azyl dla ludzi poszkodowanych przez los, którzy nie daliby sobie rady bez pomocy innych – mówi Krystyna Urbańska, przewodnicząca Komisji Zdrowia i Wsparcia Rodziny Rady.

(RG)



... i w jednym z pokoi w „Zameczku”.

Zakończona kwalifikacja wojskowa

Od 3 do 28 lutego trwała tegoroczna kwalifikacja wojskowa dla mieszkańców powiatu gliwickiego.

Kwalifikacja przeprowadzana była w siedzibie WKU w Gliwicach. W tym roku jako rocznik podstawowy podlegali jej mężczyźni urodzeni w 2001 r., byli też starsi oraz kobiety – łącznie 530 osób. Po raz kolejny odnotowano bardzo wysoką stawialność na kwalifikacji, wynoszącą 99,8 proc. – warto przypomnieć, że w ub.r. była ona najwyższa w woj. śląskim.

28 lutego odbyło się spotkanie z okazji zakończenia kwalifikacji wojskowej. Za doskonałą pracę Powiatowej Komisji Lekarskiej podziękowali członek Zarządu Powiatu Gliwickiego Ewa Jurczyga oraz komendant WKU, ppłk Mirosław Stefa-



Grono osób odpowiedzialnych za tegoroczną kwalifikację w WKU.

nów. Szczególne podziękowania skierowane zostały do przewodniczącego Komisji, dr. Tomasza Reginka oraz jej sekretarza, Zbigniewa Maćkowiaka.

(RG)

Doposażony Senior+

W salce parafialnej przy kościele św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Toszku odbyło się uroczyste spotkanie i przekazanie doposażenia toszeckiego Klubu Seniora, pozyskanego przez magistrat toszecki w ramach rządowego programu Senior +.

Kwota dofinansowania wyniosła ponad 23 tys. zł. Toszecki klub doposażony został w nowoczesny sprzęt multimedialny, meble, sprzęt AGD i RTV, a także urządzenia do ćwiczeń gimnastycznych. Ponadto zakupiono książki oraz gry planszowe.

Toszecki Klub Seniora funkcjonuje dzięki inicjatywie ks. Sebastiana

Bensza i toszeckiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Do klubu należy ok. 60 seniorów z Toszka. Pod koniec 2019 r. magistrat toszecki złożył również wniosek o dofinansowanie z rządowego programu Senior + (Edycja 2020) na doposażenie Klubu Seniora w Koutlinie.

(JR)



Foto: J. Rosikon

Uroczyste spotkanie z okazji przekazania nowego sprzętu Klubowi Seniora w Toszku.

1% dla Julii

Julia urodziła się w 2006 r. Przeszła wiele operacji ratujących jej życie, m.in. przeszczep nerki. Jest piątym dzieckiem w Polsce z Zespołem Schimke – ma szereg chorób współistniejących, walczy o utrzymanie prze-



szczepionej nerki, cierpi m.in. na okresowe zapalenia mózgu z niedowładem kończyn, objawy padaczkowe, niskorosłość. Jej życie to pobyty w szpitalach i kosztowna rehabilitacja.

Możesz pomóc Julii, przekazując 1% podatku na jej leczenie i rehabilitację. Wystarczy w rozliczeniu PIT wpisać numer KRS Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą”: 0000037904, cel szczegółowy – 32136 Szewczyk Julia.

EKO - Wiadomości

POWIATU GLIWICKIEGO

Pyskowicki Punkt Konsultacyjny Programu „Czyste Powietrze”

Pyskowiczanie chcący ubiegać się o dofinansowanie z programu „Czyste Powietrze” nie muszą już jeździć do Katowic celem złożenia wniosku. Od lutego w Urzędzie Miejskim w Pyskowicach funkcjonuje Punkt Konsultacyjny tego programu.

Punkt powstał w ramach porozumienia z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Czynny jest we wtorki w godzinach 8.00-10.00 oraz w czwartki w godzinach 15.00-17.00. Funkcjonuje w UM w Pyskowicach przy ul. Strzelców Bytomskich 3, II piętro, pok. 310. tel. 32 332 60 14.

W pyskowickim Punkcie można załatwić wszelkie sprawy związane z programem „Czyste Powietrze”: uzyskać kompleksowe informacje na jego temat; przygotować wniosek pod kątem spełnienia wymagań określonych w programie; zidentyfikować budynek, którego właściciel mógłby być potencjalnym wnioskodawcą; zweryfikować wniosek o dofinansowanie zgodnie z właściwością miejsca położenia danej nieruchomości; złożyć zweryfikowany wniosek o dofinansowanie celem przekazania go przez Punkt Konsultacyjny do WFOŚiGW w Katowicach; uzyskać pomoc przy wypełnianiu wniosku o płatność wraz z wymaganymi załącznikami.

Przypominamy, że „Czyste Powietrze” to kompleksowy program Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, skierowany do osób fizycznych, którego celem jest poprawa efektywności energetycznej oraz zmniejszenie lub uniknięcie emisji pyłów i innych zanieczyszczeń wprowadzanych do atmosfery przez domy jednorodzinne. Realizowany jest w latach 2018-2029.

Z programu można otrzymać dofinansowanie na: demontaż starych źródeł ciepła na paliwa stałe oraz zakup i mon-



Foto: ARC UM Pyskowice

Punktu należy szukać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pyskowickiego magistratu.

taż nowych źródeł ciepła; docieplenie przegród budowlanych; wymianę stolarki okiennej i drzwiowej; instalację odnawialnych źródeł energii (kolektorów słonecznych i instalacji fotowoltaicznej); montaż wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła. Dofinansowanie przyznawane jest w formie dotacji lub pożyczki.

Warto wiedzieć, jak kształtują się kwoty dofinansowania przyznawane w programie. Otóż maksymalny możliwy koszt, kwalifikujący się do dofinansowania, od którego liczona jest wysokość dotacji, to 53 tys. zł na budynek jednorodzinny lub wydzielony lokal mieszkalny z wyodrębnioną księgą wieczystą. Pozostała część kosztów kwalifikowanych może zostać sfinansowana pożyczką. Kwota dotacji liczona jest w zależności od wysokości średniego miesięcznego dochodu na osobę w gospodarstwie domowym. Minimalny koszt kwalifikowany w ramach jednego wniosku o dofinansowanie to 7 tys. zł.

Utworzenie Punktu w Pyskowicach umożliwiły zmiany, wprowadzone w ub. r. w Programie „Czyste Powietrze”. Dzięki nim gminy, na podstawie zawartych z wojewódzkimi funduszami ochrony środowiska i gospodarki wod-

nej porozumień, mogą przyjmować wnioski o dofinansowanie i dokonywać ich wstępnej weryfikacji. Ułatwiło to dostęp potencjalnym wnioskodawcom do skorzystania z Programu oraz usprawniło proces jego wdrażania.

Porozumienia o współpracy w obsłudze Programu „Czyste powietrze” podpisały już do tej pory 33 gminy z terenu województwa śląskiego, a kolejne zgłaszają chęć współpracy. Pyskowice są pierwszą gminą z terenu powiatu gliwickiego, w której uruchomiony został taki Punkt.

– To ogromne ułatwienie dla mieszkańców, którzy chcą skorzystać z programu „Czyste Powietrze”. Dzięki zawartemu z Funduszem porozumieniu, to w gminach mogą być przyjmowane wnioski o dofinansowanie, a odpowiednio przeszkoleni pracownicy na miejscu je wstępnie weryfikują i czuwają nad ich prawidłowym wypełnieniem. To bardzo usprawnia i przyspiesza proces wdrażania programu – mówi Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Więcej o programie „Czyste Powietrze” na stronie internetowej: <https://www.nfosigw.gov.pl/czyste-powietrze/>.

(RG)

Problem: komunalne osady ściekowe

Osady ściekowe – produkt uboczny oczyszczania ścieków – mogą być wykorzystywane w rolnictwie do użyczenia gleby. Muszą jednak spełniać szereg warunków, trzeba je też wywozić w odpowiedni sposób. Nie zawsze jednak tak jest.

19 lutego w Starostwie Powiatowym w Gliwicach odbyło się spotkanie w sprawie komunalnych osadów ściekowych.

– Problem ich uciążliwości szczególnie istotny jest wiosną, gdy po rozmrożeniu gruntów rolne przepisy zezwalają na wywożenie na pola osadów – mówi otwierając spotkanie starosta gliwicki Waldemar Dombek. – Zorganizowaliśmy to spotkanie na prośbę mieszkańców powiatu, by przypomnieć przepisy dotyczące wywożenia na pola komunalnych osadów ściekowych oraz skoordynować działania mające na celu przeciwdziałanie nieprawidłowościom w tym zakresie.

W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele starostwa, Rady Powiatu Gliwickiego, Śląskiej Izby Rolniczej, Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Gliwicach, Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Gliwicach oraz gmin naszego powiatu.

Na wstępie Mariusz Dyka, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Gliwicach przedstawił prawne ramy zagadnienia. Maria Szczerkowska-Psiuk, główny specjalista WIOŚ Katowice przybliżyła główne problemy związane z tym tematem. Agata Szczęśniak z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Gliwicach przedstawiła konsekwencje nieprawidłowego

się wiosennym. Najbardziej problem ten jest odczuwalny w gminach Wielowieś i Toszek. Krzysztof Rąbek z PSS-E Gliwice zaznaczył, że mieszkańcy skarżą się głównie na uciążliwość zapachową, ale nie mają wiedzy, jakie inne konsekwencje dla środowiska naturalnego ma stosowanie komunalnych osadów ściekowych w sposób nielegalny. Potwierdził to zastępca wójta Gminy Wielowieś, Zygmunt Stróżyk. Obecnie gmina przygotowuje uchwałę z apelem o wprowadzenie zmian w przepisach dotyczących gospodarki odpadami.

Roman Włodarz, prezes Zarządu Śląskiej Izby Rolniczej stwierdził, że głównym problemem jest przekazywanie przez oczyszczalnie ścieków niestabilizowanych osadów, co powoduje, że osad jest śmierdzący. Radny powiatowy Józef Kruczek, przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Energii zauważył, że mieszkańcy powinni być lepiej edukowani w tym temacie. Bartosz Straszak, zastępca burmistrza Pyskowic zaznaczył, że największym problemem osadów są zawarte w nich metale ciężkie. Andrzej Frejno, kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Pyskowicach omówił narzędzia, jakie ma ta instytucja ma w zakresie kontroli rolników.

Mariusz Dyka, podsumowując spotkanie, zwrócił się do WIOŚ w Katowicach o zwiększenie intensywności kontroli w gminie Wielowieś. Prosił także



Foto: R. Gozdek

Podczas spotkania w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

stosowania komunalnych osadów ściekowych. Ma to wpływ m.in. na jakość wody surowej, bowiem największy wzrost zawartości w niej azotanów, a także bakterii stwierdzany jest w okre-

o podtrzymanie dalszej współpracy w zakresie przekazywania informacji z bazy danych WIOŚ do powiatu celem dostarczania ich do gmin i ARIMR.

(RG)



Fundusz w ten sposób docenia działalność na rzecz ochrony środowiska i gospodarki wodnej. W tej edycji konkursu mogą brać udział już nie tylko osoby fizyczne, ale również gminy, jednostki samorządu terytorialnego, przedsię-

Można zgłaszać kandydatów

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłosił kolejną edycję konkursu „Zielone Czeki”, w którym corocznie przyznawane są nagrody z okazji Dnia Ziemi. Kandydatury można zgłaszać do 31 marca.

biorstwa oraz organizacje pozarządowe. Nagrody przyznawane są w tym roku w pięciu kategoriach: ekologiczna osobowość roku; ekogmina roku; walka ze smogiem i niską emisją – najaktywniejsza gmina roku; inwestycja proekolo-

giczna; programy i akcje na rzecz ochrony przyrody i edukacji ekologicznej.

Nagrodami są „Zielone czekki” o wartości – w zależności od kategorii – od 10 do 25 tys. zł oraz statuetki i dyplomy honorowe. Laureatów poznamy 22 kwiet-

nia podczas uroczystej Gali „Zielonych czeków”.

Bliższe informacje na stronie www.wfosigw.katowice.pl, gdzie również znaleźć można regulamin konkursu wraz z kartami zgłoszenia. (RG)



O bezpieczniejsze drogi na naszym terenie

W sprawie zwiększenia bezpieczeństwa na dwóch drogach wojewódzkich interwenują od lat mieszkańcy i samorządowcy z naszego powiatu. Jedną z tych spraw wkrótce znajdzie szczęśliwe rozwiązanie.

7 lutego do marszałka województwa śląskiego wysłane zostało pismo, podpisane przez wójtów gmin Gierałtówice i Pilchowice, prezydenta Knurów oraz starostę gliwickiego. Samorządowcy zwracają się w nim z wnioskiem o ujęcie w planie inwestycyjnym na najbliższe lata przebudowy drogi wojewódzkiej Nr 921 przebiegającej przez teren tych gmin.

– Jako zarządcy terenu wyrażamy w tym piśmie głębokie zaniepokojenie postępującą degradacją tej drogi oraz występującym na niej poważnym zagrożeniem bezpieczeństwa – informuje starosta Waldemar Dombek.

Na odcinku DW 921 przebiegającym przez Kuźnię Nieborowską, Knurów



Znaki ostrzegające przed uszkodzeniami drogi nie są rzadkością na DW 921 – ale to nie rozwiązuje problemu.

dowę drogi wojewódzkiej Nr 921 na odcinku od granicy z Zabrzem do drogi krajowej Nr 78 w taki sposób, aby nie stanowiła ona „czarnego punktu”

DW 921, jednak do tej pory do niej nie doszło.

Rozwiązania doczekał się natomiast problem zwiększenia bezpieczeństwa na drodze wojewódzkiej Nr 907 w miejscowości Błaziejowice (gm. Wielowieś). I w tej sprawie od lat trwały interwencje, gdyż jest tu bardzo niebezpiecznie – ruchliwa trasa przebiega w tym miejscu przez środek wioski. Jak zapewnił w piśmie z 31 stycznia br. marszałek Jakub Chelstowski interwenującego w tej sprawie posła Jarosława Gonciarza, Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach został zobowiązany do montażu przy DW 907 w Błaziejowicach tablic wyświetlających prędkość.

– To bardzo dobra informacja – mówi wicestarosta gliwicki Adam Wojtowicz. – O zwiększenie bezpieczeństwa w tym miejscu dopominali się od dawna mieszkańcy, sołtys, a także radny gminny Adrian Pyka. Powiat wspomógł ich w tych staraniach, problemem zainteresował się również poseł z naszego terenu. Mam nadzieję, że tablice wyświetlające prędkość przyczynią się do zwiększenia bezpieczeństwa w Błaziejowicach.

(RG)



W miejscu, gdzie DW 907 przebiega w Błaziejowicach przez środek wioski, stanowiące wyświetlacze prędkości, skłaniają kierowców do wolniejszej jazdy.

rów aż do granicy z Gierałtówicami występują bardzo poważne uszkodzenia. Panuje tam wzmożony ruch tranzytowy i lokalny. Wiele skrzyżowań tej drogi z drogami powiatowymi znajduje się na liście miejsc o wysokim zagrożeniu bezpieczeństwa.

Samorządowcy w piśmie do marszałka zwrócili się z prośbą o przebu-

na mapie drogowej powiatu, a mogła bezpiecznie służyć wszystkim uczestnikom ruchu drogowego.

To już kolejna interwencja w tej sprawie – wcześniej podejmowali je mieszkańcy, samorządowcy i parlamentarzyści. Mieszkańcy są tym bardziej rozczarowani, że kilka lat temu była obietnica modernizacji tego odcinka

Kolorowe i pełne nadziei pojazdy



Dokończenie ze str. 1

Jest ich bardzo dużo i mają różnorodny charakter – są to m.in. modernizacje szkół, likwidacja w nich barier architektonicznych (z budową wind i podjazdów dla wózków inwalidzkich), działania mające na celu podniesienie kwalifikacji oraz zapewnienie należytej opieki osobom z niepełnosprawnościami.

(RG)

Przekazania busów dokonał Jan Wroński, dyrektor Oddziału Śląskiego PFRON w Katowicach. Na zdjęciu w otoczeniu dyrektorów obdarowanych placówek oraz samorządowców.

W stronę zielonej energii

Praca Klastra Energii „Przyjazna Energia w Powiecie Gliwickim” została rozszerzona i ożywiona w wyniku powstającego Powiatowo-Gminnego Związku „Śląska Energia”.

Podstawą działania Związku jest ścisła współpraca z certyfikowanym Klastrem Energii „Przyjazna Energia w Powiecie Gliwickim” oraz Koordynatorem Klastra. Przedstawiciele Klastra Energii będą na bieżąco zajmować się wspieraniem działań gmin na rzecz planowania energetycznego, rozwijania alternatywnych i odnawialnych źródeł energii elektrycznej i ciepłej oraz ograniczania niskiej emisji i zapotrzebowania na energię w celu poprawy jakości powietrza i warunków życia mieszkańców. Przygotowane są prelekcje, prezentacje i szkolenia edukacyjne dla samorządów, szkół, instytucji i mieszkańców o odnawialnych źródłach energii, oszczędności energii i finansowaniu tych przedsięwzięć. Działania edukacyjne wiążą się z udzielaniem informacji i doradztwem energetycznym.

Klaster bierze czynny udział w targach, konferencjach, forach i seminariach oraz planowane jest powtórzenie wydarzeń własnych, takich jak Targi Energii Powiatu Gliwickiego oraz konferencja Klastra Energii.

Lokalna wspólnota energetyczna pod przewodnictwem Klastra i Związku „Śląska Energia” umożliwi sprawne wytwarzanie, magazynowanie, dystrybucję i zarządzanie energią elektryczną i ciepłą. Podniesienie efektywności energetycznej oraz wykorzystanie lokal-

nych zasobów ma na celu zmniejszenie potrzeby dystrybucji i importu energii i paliw oraz zwiększenie produkcji własnej energii, przynoszącej zyski. Działania Klastra mają doprowadzić do koordynacji inwestycji, obniżenia kosztów energii elektrycznej i ciepłej, zrównoważonego rozwoju, rozproszenia i zdwersyfikowania produkcji energii oraz poprawy bezpieczeństwa energetycznego.

Planowane inwestycje to ekologiczne źródła energii dla budynków mieszkalnych, farmy fotowoltaiczne i wiatrowe, biogazownie, odzysk energii w przemyśle i zakładach utylizacji odpadów, energooszczędne oświetlenie, sieć stacji ładujących (elektryczne i wodorowe), magazyny energii i spółdzielnie energetyczne.

Koordinacja przy programach i dofinansowaniach: Czyste powietrze, Stop Smog, Mój prąd, RPO Śląskie, NFO-ŚiGW i WFOŚiGW, programy własne (producentów).

(KSz)

Kontakt:

- Starostwo Powiatowe w Gliwicach tel. 32 332 66 45,
e-mail: klaster.energii@starostwo.gliwice.pl
- Koordynator Klastra PEPG Spółka z o.o. Knurów ul. Dworcowa 38a/124 tel. 795 772 918 lub 603 769 447

FRANEK
FRIENDS
.COM

SPOTKANIE Z REMIGIUSZEM RĄCZKĄ
DLA FRANKA
GRUPA WSPARCIA W WALCE Z SMAI



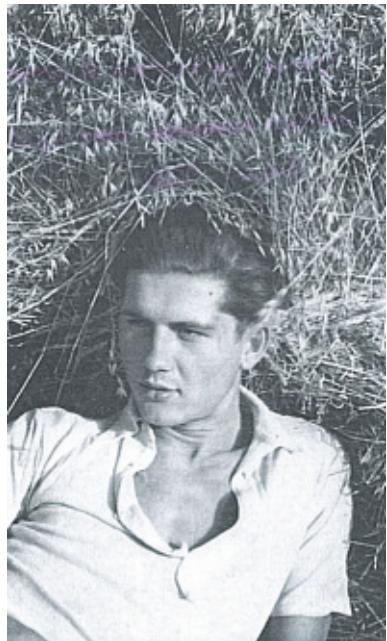
14.03.20 I GODZ. 17:00 I W AULI ZESPOŁU SZKOLNO-PRZEDSZKOLNEGO W GIERAŁTOWICACH
SPÓŁCZNOŚĆ ZESPOŁU SZKOLNO-PRZEDSZKOLNEGO W GIERAŁTOWICACH ZAPRASZA NA SPOTKANIE
Z REMIGIUSZEM RĄCZKĄ, W PROGRAMIE DEGUSTACJA DAŃ I LICZNE NIESPODZIANKI.
STOWARZYSZENIE „CAŁA NAPRZÓD” POPROWADZI ZBIÓRKĘ DO PUSZEK DLA FRANKA.

siepo@aga.PL/FRANEK-SURDEL

STOWARZYSZENIE
„CAŁA NAPRZÓD”

DZIECIŃSTWO
I MŁODOŚĆ

Józef Karol Nowak urodził się sto lat temu, 3 marca 1920 r. w Bystrej koło Żywca jako najstarszy z ośmiorga dzieci Katarzyny z Caputów i Michała Nowaka. Pochodził z góralskiej rodziny chłopskiej, ojciec dodatkowo był robotnikiem kolejowym. Dzieciństwo spędził w drewnianej chałupie na Grojcu, górze wznoszącej się nad Żywcem. I choć nigdy już nie powrócił na dłużej do swojego matecznika, zawsze podkreślał z dumą swoje pochodzenie i przywiązanie do stron rodzinnych. Wartościom wyniesionym z domu rodzinnego, takim jak umiłowanie wiary, ojczyzny, szacunek dla człowieka i jego pracy, uczciwość,



18-letni Józef Nowak.

ukochanie przyrody czy pielęgnowanie ojczystego języka pozostawał wierny przez całe życie.

W 1938 r. uzyskał maturę w Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Żywcu jako wyróżniający się uczeń klas o profilu matematyczno-przyrodniczym. Warto pozostać na moment w latach gimnazjalnych Józefa Nowaka. Okres ten kształtuje osobowość u większości młodych ludzi na całe dalsze życie. Bez wątplenia, w pokoleniu „Kolumbów”, do którego należał, odcisnął szczególne piętno.

Józef Nowak dał się poznać w gimnazjum jako niezwykle utalentowany znawca etnografii i dociekliwy badacz folkloru oraz obyczajów, a także pasjonat i uczestnik obozów krajoznawczych. Mimo bardzo młodego wieku napisał wówczas sztukę teatralno-widowiskową „Wesele góralskie od Żywca” i opublikował wyniki swoich badań w szeregu artykułów bardzo różnorodnych tematycznie – z zakresu medycyny ludowej, astronomii, obserwacji zjawisk przyrodniczych itp.

CZAS STUDIÓW

Nie przyjął jednak kuszącej propozycji studiowania etnografii na Uniwersytecie Jagiellońskim, a rozpoczął studia na Politechnice Lwowskiej – był również utalentowanym matematykiem. Zdecydował się na nie za namową oraz

dzięki materialnemu wsparciu dwóch gimnazjalnych profesorów. Jak sam pisze we wspomnieniach: „Zaciągniętego długu wdzięczności nie byłem w stanie spłacić po dzień dzisiejszy. Wszystko pokrzyżowała wojna, okupacja i jej następstwa”... Jednak śledząc dalsze losy Józefa Nowaka trudno nie zauważyć, że wprawdzie nie wobec swoich protektorów, ale wobec społeczeństwa spłacił ów dług z nawiązką.

Na Politechnice Lwowskiej zaliczył pierwszy rok studiów na Wydziale Mechanicznym (Oddział Elektrotechniczny). Został tam też prezesem tzw. „Bratniaka”, koła samopomocy studenckiej.

LATA WOJNY

7 września 1939 r. brał udział w ochotniczej obronie Lwowa w ramach Legii Akademickiej. Po zajęciu Lwowa przez Armię Radziecką, utraciwszy cały swój studencki dobytek, wrócił do Żywca. Tam już w grudniu 1939 r. związał się z organizowanym w tym rejonie konspiracyjnym ruchem oporu przeciwko okupacji niemieckiej. Był bliskim współpracownikiem Edwarda Zajączka ps. „Wolf” (zawodowego żołnierza Wojska Polskiego) – znanego na tym terenie działacza Obozu Wielkiej Polski i Stronnictwa Narodowego. Trzeba dodać, że osobę Edwarda Zajączka darzył Józef Nowak niezwykłym szacunkiem. W poświęconej mu książce swojego autorstwa przedstawia go jako niezwykłego patriotę, niezłomnego i odważnego żołnierza, człowieka prawego, którego obrał sobie jako wzór do naśladowania.

Józef Nowak działał w Tajnej Organizacji Wojskowej (TOW) i Związku Walki Zbrojnej (ZWZ) oraz „Ojczyźnie” na terenie całego obszaru bielskiego



Z kolegami we Lwowie, 1938 r.

obejmującego kilka powiatów. Miał kontakty jako łącznik z pierwszym sztabem władzy konspiracyjnej na tym obszarze, legitymującym się oparciem o rząd gen. Władysława Sikorskiego. Z polecenia Zajączka i ks. St. Słonki utrzymywał kontakty z księżmi mającymi powiązania z działalnością patriotyczną „Ojczyzny”.

Poza funkcją łącznika, głównym zadaniem Józefa Nowaka (pseudonim „Wiesław” i „Zawirski”) było organizo-

wanie pionu młodzieżowego „Ojczyzny” na terenie całego obszaru. Należało do niego prowadzenie kształcenia (tajnego nauczania), organizowanie samokształcenia na poziomie szkoły średniej, prowadzenie informacji o sytuacji politycznej, kolportowanie prasy podziemnej, przygotowanie młodzieży do walki z okupantem, dbanie o moralny i intelektualny rozwój młodzieży, przeciwdziałanie zdradzie narodowej i wyniszczaniu biologicznemu społeczeństwa polskiego. Organizacja młodzieżowa została wcielona do Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW), a następnie scalona z Armią Krajową.

GESTAPO I OBOZY

28 czerwca 1941 r. Józef Nowak został aresztowany przez Gestapo, w ramach „Akcji Schmelt” (aresztowanie Żydów i Polaków niezarejestrowanych w Arbeitsamtach) i osadzony w obozach pracy przymusowej. Najpierw przebywał w więzieniu w Sosnowcu, następnie w Klein Mangersdorf (Magnuszowiczki) na Opolszczyźnie, a potem w Rattwitz (Ratowice koło Wrocławia). Od maja 1942 r. przebywał w Oświęcimiu-Monowicach (KL Auschwitz III), zatrudniony przy rozbudowie Monowitz III oraz w pracy w IG-Farben. Prowadził tam działalność konspiracyjną i należał do wybitnych organizatorów podziemia w okręgu śląskim, o czym zaświadczały współwzięniowie w licznych dokumentach i publikacjach. Odzyskał wolność w 1945 r.

PO WYZWOLENIU

Powrócił do Żywca i natychmiast zaczął brać udział w uruchamianiu nauki w gimnazjum, w którym został zatrudniony jako nauczyciel matematyki. Pragnął jednak ukończyć przerwane studia i został studentem Politechniki Krakowskiej. Przy jego wszechstronnych zdolnościach całkiem prawdopodobne były szanse, że zostanie biochemikiem.

Gdy padło hasło utworzenia na Ziemiach Zachodnich pierwszej polskiej uczelni – Politechniki Śląskiej w Gliwicach, natychmiast tutaj przyjechał i wraz z kolegami stał się jednym z pierwszych jej studentów i zarazem znaczącym współorganizatorem.

Na tej nowej uczelni chciał wdrażać doświadczenia z Politechniki Lwowskiej. Próbował reaktywować „Bratniaka”, co mu się udało tylko pod postacią uczelnianego Koła Elektryków, którego był prezesem. Podejmował próby odbudowania Sodalicji Mariańskiej i Młodzieży Wielkiej Polski, ale były to już inne czasy. Środowiska studenckie penetrowane były przez UB. Próby wciągnię-



Zdjęcie ślubne – 4 miesiące po wyjściu z więzienia.

cia go do pracy w uczelnianych kołach ZWM, OMTUR czy „Wici” nie dały rezultatu. Wychowany w szkołach Romana Dmowskiego i Edwarda Zajączka, nie przystawał do nowej rzeczywistości.

ARESZTOWANIE
I WIĘZIENIE

Mimo celujących wyników w nauce, wysokiej oceny kadry nauczycielskiej (w większości pochodzącej ze Lwowa) i znaczącego prestiżu w środowisku uczelni, 28 maja 1946 r., po wizycie w Gliwicach Stanisława Mikołajczyka, któremu studenci zgotowali owacyjne przywitanie, został aresztowany, tym razem w imieniu władz PRL.

W dwóch procesach został skazany za nieujawnienie przynależności do NOW-AK, Młodzieży Wszepolskiej i SN. Wyrok brzmiał – 8 lat więzienia. Prokurator, zważywszy na jego duże zdolności organizatorskie i autorytet wśród studentów, żądał dla niego, jako

dla osoby szczególnie niebezpiecznej dla porządku prawnego, kary śmierci! Przebywał w więzieniach od maja 1946 do marca 1951 r. – w Katowicach, we Wronkach i w Krakowie. Podkreślić należy, że więzienie we Wronkach służyło z bardzo ciężkich, okrutnych warunków, a dodatkowo karą, wyjątkowo traumatycznym doświadczeniem było spędzenie ponad dwóch lat w celi odosobnionej, tzw. „pojedynce”.

PO AMNESTII

8 marca 1951 r. objęty amnestią wyszedł na wolność i osiadł w Gliwicach. Byłemu więźniowi politycznemu niełatwo było znaleźć pracę. Ponieważ w czerwcu 1951 r. ożenił się z poznaną w więzieniu sani-

tariuszką Stefanią Elsenbahn, skazaną również z powodów politycznych działaczką harcerską i AK, Józef Nowak miał się różnych prac, aby utrzymać rodzinę. Był robotnikiem, ślusarzem, monterem, kreślarkiem, technologiem czy szefem produkcji w kilku zakładach: w hucie, w warsztatach, w bazie sprzętu, w przemyśle tworzyw sztucznych itd.

W latach 1957–1962, po odwilży październikowej, związano był z Politechniką Śląską, z Zakładem Optyki i Mechaniki Precyzyjnej kierowanym przez prof. Edmunda Romera. Doświadczenia tamtego zakładu i jego produkcję przeniósł do ZZG „INCO”. W międzyczasie, pracując i aktywnie uczestnicząc w wychowywaniu czwórki dzieci, ukończył zaoczne studia na Politechnice Śląskiej, uzyskując tytuł magistra inżyniera technologa

budowy maszyn ze specjalnością budowy aparatury pomiarowej.

W PYSKOWICACH

Zakłady INCO podporządkowane były Stowarzyszeniu PAX. Zakład Aparatury Pomiarowej i Automatyki Przemysłowej najpierw powstał w Gliwicach (w 1960 r.), ale z powodu szczupłości miejsca znaleziono dla niego dogodną siedzibę w zabudowaniach po starym młynie w Pyskowicach. Powstały w 1964 r. zakład dawał szansę na miejsca pracy przede wszystkim dla kobiet, które stanowiły trzon jego załogi. Później otwarta została także filia ZZG INCO w Radlinie.

Józef Nowak od samego początku był organizatorem tych zakładów, a potem dyrektorem. Okres pyskowicki był nie tylko najważniejszy dla niego pod względem zawodowym, ale zostawił tu największą część swojego serca, swoich umiejętności i ambicji. Ta nowoczesna,



Z trójką najstarszych dzieci – 1952 r.

KAROL NOWAK

jak na owe czasy, choć niewielka fabryczka, zatrudniająca około 300 osób, w szczególności powiązana była ze środowiskiem lokalnym. Józef Nowak inicjował rozmaite przedsięwzięcia, jak np. wsparcie budowy kościoła na Osiedlu, sportu młodzieżowego, Klubu Filmowego „Jaś” czy miejscowych szkół i bibliotek. Nie bez powodu konstrukcja tego zakładu, a nade wszystko niemal rodzinne więzi i chrześcijańskie wartości pielęgnowane w nim były fenomenem nie tylko w tamtych latach siermiężnego socjalizmu, ale budzą podziw i dzisiaj. Zawsze niezwykle uznanie miał Józef Nowak dla śląskiej gospodarności i śląskiego etosu pracy, co szczególnie podkreślał w swoich wspomnieniach.

OKRES WARSZAWSKI

W 1971 roku został powołany na stanowisko dyrektora Departamentu Produkcji i Wyposażenia w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego w Warszawie. Do stolicy przeniósł się wraz z rodziną. Nadzorował wtedy zakłady doświadczalne i naukowe aparaty pomiarowe w całej Polsce, uczestniczył w wielu międzynarodowych sympozjach i konferencjach naukowych. Równocześnie angażował się we władzach stowarzyszenia PAX.



Józef w latach 70., na Grojcu.

W 1980 r. na kilkanaście miesięcy powrócił do Pyskowic, w związku z tym, że jego ukochany zakład borykał się z różnymi trudnościami. Były to w życiu społeczno-politycznym naszego kraju czasy trudne, których jak widać los mu nie oszczędzał. Powstała „Solidarność”, nadszedł stan wojenny. Józef Nowak, dla którego aktywność polityczna była oczywistością, działał odważnie, ale nie koniunkturalnie. Wychowany w duchu wartości chrześcijańskich i narodowych, zawsze w życiu je realizował bez względu na konsekwencje polityczne. U niego zawsze liczył się człowiek. W 1995 roku pyskowskie INCO zostało zlikwidowane, co niezwykle mocno przeżył. Do końca życia żywo interesował się losami swoich dawnych współpracowników, z wieloma utrzymywał kontakty i serdeczne więzi.

Po stanie wojennym powrócił do Warszawy. Zarządzał Fundacją Pomocy Rodzinie, wydawał pismo „Człowiek”.



Z najstarszymi wnukami, 1983 r.

Na emeryturze został współorganizatorem Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę. Był wieloletnim dyrektorem biura tego stowarzyszenia i sekretarzem zarządu głównego, wiceprzewodniczącym ds. weryfikacji i gromadzenia dokumentacji historycznej. Aktywną działalność w stowarzyszeniu, inspirowaną społeczną potrzebą zadośćuczynienia ofiarom wojny, prowadził do roku 2000, dopóki pozwalały mu na to siły i zdrowie.

Trzeba dodać, że to nie jedyne zaangażowanie społeczne Józefa Nowaka – emeryta. Nie tylko kontynuował swoje młodzieńcze zainteresowania wydając kolejne pisane gwarą ważne książki (m.in. „Godki Babki i Dziadka Nieboscyków”, „Boży Rocek”, „Słownik gwary żywieckiej”), pisał wspomnienia (o Edwardzie Zajączku, o Obozach Organizacji Schmelt itp), publikował teksty merytorycznie związane z pracą zawodową, przede wszystkim techniczne, ale również filozoficzne, polityczne czy związane z socjologią rodziny. Bywał i tłumaczem, bowiem dobrze znał język niemiecki. Chętnie, i mimo upływu lat z niegasnącym zapałem, zabierał głos w sprawach politycznych. Fizycznie uczestniczył w spotkaniach wielu ważnych dla niego gremiów, których był członkiem – stowarzyszeń kulturalnych, społecznych czy towarzystw naukowych. Nie potrafił bowiem być bezczynny i takim pozostał niemal do ostatnich dni swojego życia.

PONAD CZASEM

Temperament i osobiste zdolności zawsze lokowały go w życiu na kierowniczych i przywódczych stanowiskach, jednak nigdy nie zabiegał o osobiste profity, nagrody i zaszczyty. Była to przede wszystkim, choć brzmi to dziś staromodnie – autentyczna służba drugiemu człowiekowi. Trudno powiedzieć również, czy czuł się doceniony za swoje zasługi za działalność w ruchu oporu, czy satysfakcjonowały go odznaczenia kombatanckie i inne, które otrzymał – Krzyż Oświęcimski, Krzyż Armii Krajowej, Srebrny Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski – nigdy

bowiem nie epatował martyrologią i kombatantwem, a w jego wspomnieniach nie można znaleźć ani nienawiści,

ani pragnienia zemsty, ani nawet zachęty do podejmowania walki. Przeciwnie, cały wysiłek przekazu w swojej warstwie historycznej skierowany jest na chronienie i przestrzeganie następnych pokoleń, aby nigdy więcej nie miały miejsca równie tragiczne i ponure czasy, oraz przekonanie, czasem trochę utopijne, że tylko właściwe wychowanie w rodzinie, szkole, nieustanne kształcenie i organiczna praca u podstaw ma szansę ocalić jego – nasze dzieci i wnuki.

Józef Nowak był kombatantem RP i posiadał stopień podporucznika rezerwy, chociaż nigdy nie walczył z bronią w rękę. Za swoją żołnierską powinność uważał pamięć o współwzięciach, współtowarzyszach walki podziemnej, którzy zginęli, zostali zbiti lub zamordowani i nie doczekali się żadnego uznania. To im dedykował większość medali. Również każde podziękowanie, na które zasłużył, traktował jako spłatę owego zaciągniętego przed laty długu wobec swoich nauczycieli.



Ostatnie zdjęcie Józefa Karola Nowaka, 2013 r.

RODZINA NAJWAŻNIEJSZA

Wraz z małżonką po 62 latach szczęśliwego, choć nie bez trosk małżeństwa, wychował pięcioro dzieci, doczekał się siedemnastu wnuków i ośmiu prawnuków. Rodzina była dla niego największą radością i miłością, a on sam dla niej niezastąpionym i niedoścignionym autorytetem, ludzkim punktem odniesienia i niesamowitym wsparciem.

1 marca obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Z tej okazji przypominamy postać Józefa Karola Nowaka, który przez długie lata związany był z Pyskowicami i gdzie do dziś jest pamiętany.

Autorką poniższego tekstu jest jego córka, śp. Maria Nowak-Kowalska.

W ub. roku, podczas uroczystości zorganizowanych w Pyskowicach z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, pani Maria wygłosiła pod Pomnikiem Patriotycznym referat poświęcony swemu Ojcu. Publikowany artykuł powstał na jego kanwie.

Jak się okazało, była to ostatnia chwila do spisania wspomnień rodzinnych. Maria Nowak-Kowalska zmarła latem 2019 r. po ciężkiej chorobie, którą znosiła bardzo dzielnie. Była niezwykle kobietą, dobrze znaną w naszym regionie. Była radną i członkiem Zarządu Powiatu Gliwickiego I kadencji, samorządowcem zasłużonym także dla Gminy Toszek, gdzie przez długi czas pełniła funkcję wiceburmistrza. Zawodowo była stomatologiem, ale dużą część swego życia poświęciła na działalność społeczną, kulturalną, historyczną i pomoc innym. Spoczywa na cmentarzu w Toszku.

Polecamy przeczytanie tekstu, który poprzez opowiedzenie życiorysu Józefa Karola Nowaka przypomina, co w życiu jest najważniejsze.

(RG)



Maria Nowak-Kowalska

Ostatnie 41 lat, a w zasadzie prawie połowę długiego, bogatego w doświadczenia i pracowitego życia, Józef Nowak spędził w Warszawie. Wydawać by się mogło, że nie było to wymarzone przez niego miejsce do życia. Z początku trudno było mu się odnaleźć w stolicy i raził go wielkomiejski blichtr. Często i chętnie uciekał z tego, jak żartował „zesłania” na rodzinny Grojec czy do Pyskowic, gdzie podczas każdego pobytu odwiedzał znane i przyjazne miejsca. Jedyne niezmienną pewnością i stabilizację odnajdywał w wierze w Boga – niezachwianej nawet w najtrudniejszych latach życia i we wsparciu Kościoła.

MOCNA WIARA

W Warszawie niezwykle ważna stała się dla niego Wspólnota Neokatechumenalna, z którą był związany przez przeszło trzydzieści lat, jedną trzecią swojego życia. Przynależność do niej nie tylko poszerzyła jego horyzonty ludowej religijności, do której był przywiązany, ale i zaintrygowała go owocami misji

ewangelizacyjnej w 134 krajach świata, w których Neokatechumenat istnieje. Dzięki wspólnotowej Drodze, Józef Nowak, uchodzący dotąd za człowieka silnego i niepokornego, będący zwykle oparciem dla innych, mógł zrozumieć i przezwyciężyć chwile własnych słabości i tęsknoty za ziemską ojczyzną, stawiać przed sobą pozaziemskie cele.

Jednak nawet z oczywistych względów skrócony i bez rodzinnych odniesień życiorys Józefa Nowaka nie byłby pełny, a nawet byłby nieprawdziwy, gdyby nie zawrzc w nim jego najbardziej osobistej uwagi, swoistego przesłania. Pochodzi ono z napisanej w 2002 r. własnoręcznie przez niego biografii „Curriculum vitae”.

... „Nie sposób bowiem umyślnie ogarnąć planów Boskiego Dzieła Stworzenia i Dzieła Zbawienia. Czyż mogłem i swoje życie przewidzieć albo zaplanować? Wszystko bowiem, co działo się i dzieje ciągle w moim życiu, nie było skutkiem planów moich rodziców, ani wychowawców, ani moich ambicji i uporczywych dążeń. Wręcz przeciwnie, działo się to na przekór naciskom różnych protektorów i środowiska. Gdybym był godny tej pokory, do której przywołuje mnie Pan Bóg, mógłbym rzec, tak jak kiedyś wyraził się, niezapomniany, spotkanie na drodze życia ks. prof. Włodzisław Sedlak (...): »Oto Ty Panie, który dałeś mi życie i wiesz co mnie może spotkać, martw się o termin, w którym moje życie doczesne zgaśnie, bo taka będzie Twoja wola, aby je zabrać...«”

Józef Nowak zmarł w 94 roku życia, w Uroczystość Wszystkich Świętych 1 listopada 2013 r. Jest pochowany na Cmentarzu Czerniakowskim w Warszawie.

MARIA NOWAK-KOWALSKA

Źródła:

„Życiorys na Żywiecczyźnie pisane” red. A. Urbaniec, H. Woźniak 2004 r.

„Księga Pamiątkowa Liceum w Żywcu” 1959 r.,

„Wspomnienia lat młodości, nauki i pracy” – Gazeta żywiecka, Gronie J. K. Nowak „Curriculum vitae” 2002 r. – niepublikowane J. K. Nowak

„Obozy Organizacji Schmelt” Gronie 2008 r. J. K. Nowak

„Martyrologium mieszkańców Żywca” J. Kłistała 2009 r.

„Początki Politechniki Śląskiej”, W. J. Bąba, 2010 r.

Rękopisy, wstępy do książek i inne J. K. Nowak

Moda na morsowanie

Kolejną po bieganiu i nordic walking „sportową modą” (jaką popieramy!) jest w naszym powiecie morsowanie. Pisaliśmy już o tym w „Wiadomościach Powiatu Gliwickiego” i znów wracamy do tego tematu. Chcemy przybliżyć naszym czytelnikom prozdrowotne wartości, jakie daje moczenie się w zimnej wodzie.

Już w XIX wieku Sebastian Kneipp, bawarski ksiądz katolicki, proboszcz z Wörishofen, jeden z najbardziej znanych na świecie zwolenników hydroterapii, ziołolecznictwa oraz racjonalnego sposobu odżywiania się, zalecał leczenie zimną wodą. Sam zresztą tym sposobem wyleczył się podobno z własnych chorób! Temat ten podjął np. Samorząd Miasta Rabki Zdroju, który na nowo powstałej promenadzie wzdłuż rzeki Raby umieścił na okolicznościowych tablicach ciekawe notatki o Kneippie oraz jego zalecenia kąpiele w zim-

Ponadto morsowanie pomaga w likwidacji cellulitu i wspomaga spalanie kalorii. Tę formę profilaktyki prozdrowotnej od lat polecają tłumy morsów znad Bałtyku, a ostatnio gwiazdy i celebryci, np. aktorka Joanna Moro, która morsowała nawet w wysokiej ciąży!

Dość przypomnieć także, że generałowa Aleksandra Zajączkowska, żona gen. Józefa Zajączki, uczestnika wojen napoleońskich przez całe życie spała na łożku, pod które wkładała miednicę z lodem. Zapewniło jej to zdrowie i urodę na długie lata...

ziora Pławniowickiego (o tym pisaliśmy na naszych łamach), w pobliskim (należącym do miasta Gliwice) Jeziorze Czechowickim, na kąpielisku „Ruda” w Rybniku oraz w Dzierźnie Małym.

Autorka tego tekstu miała okazję po raz pierwszy zanurzyć się w zimnej wodzie w lutym, ale bardzo słoneczny i stosunkowo ciepły dzień u brzegów ośrodka Grand Marina Resort (dawny Posejdon) w Dzierźnie. Doping zapewnił morsujący już od czterech sezonów Katarzyna i Marcin Cichowscy, właściciele ośrodka oraz Artur Manios z Pyskowic.

– Pierwsze wejście do zimnej wody wspominam jako szok. Czujesz, jakby drobne igiełki kłuły całą powierzchnię skóry. Za chwilę jednak ciało się przyzwyczaja i jest wprawdzie zimno, ale da się wytrzymać. Pamiętam, że po kilku minutach zdrętwiały mi poszczególne części ciała i po wyjściu z wody przez chwilę byłam zdrętwiała z zima.



Słońce i kra na jeziorze to dla nich dobre połączenie...



Artur i Marcin, czyli dwóch odważnych „morsów” z naszego powiatu oraz pierwsze morsowanie naszej dziennikarki: – Oj, było zimno!

nej wodzie, jaka hartuje nasz organizm. Możemy tam przeczytać, jak zbawienne korzyści dla zdrowia ma moczenie stóp, rąk oraz całego ciała w lodowatych potokach, rzekach, czy zbiornikach wodnych, jak również w morzu. Morsowanie doskonale wpływa m.in. na leczenie bólów głowy, bezsenności, zmęczenia stóp, urazów, zaburzeń krążenia żylnego itd.

W powiecie gliwickim są trzy zbiorniki wodne: Pławniowice, Rzeczyce (Dzierżno Duże) i Dzierżno Małe. Kąpiele dozwolone są tylko w Jeziorze Pławniowickim, w dwóch pozostałych pluskający się robią to na własną odpowiedzialność. I jak się okazuje, kąpiele wodne odbywają się nie tylko latem, ale coraz częściej również zimą. Lokalne morsy spotykają się w odmętach Je-



Miłośników zimowych kąpiele nie przeraża nawet lód na wodzie.

Potem dość szybko odrętwienie minęło i poczułam się świetnie – opowiada o swoim pierwszym kontakcie z zimną wodą Magdalena.

Trzeba pamiętać o kilku ważnych zasadach – morsować mogą osoby zdrowe, które nie mają większych problemów z sercem, układem krążenia czy chorobami reumatycznymi. Najlepiej przed pierwszym zanurzeniem skonsultować się z lekarzem, zmierzyć ciśnienie krwi, ewentualnie zrobić sobie podstawowe badania morfologiczne. Do zimnej, a tym bardziej lodowatej wody nie należy wchodzić pod

wpływem alkoholu, środków psychoaktywnych, niektórych leków. Nie należy też bezpośrednio przed morsowaniem pić gorących napojów. Wskazana natomiast jest rozgrzewka – bieg, intensywny spacer, gimnastyka itd. Pierwsza kąpiel powinna trwać ok. 1-2 minut, stopniowo przy każdym kolejnym wejściu można ten czas wydłużać. I nie należy moczyć dłoni oraz głowy!

– My stosujemy prostą zasadę, stajemy w wodzie tak długo, aż czujemy, że jest nam już na tyle zimno, że trzeba wyjść. Organizm sam wysyła nam sygnały. Zwykle morsujemy do 10 minut, w zależności od temperatury wody i powietrza. Jesteśmy przykładem, że mroźne kąpiele hartują, bo od dwóch, trzech lat praktycznie się nie przeziębiamy i nie chorujemy na choroby układu oddechowego. Polecamy! – zgodnie mówią Katarzyna, Artur i Marcin.

Morsowanie w bieżącym roku potrwa, w zależności od pogody, do początków kwietnia. Polecamy tę formę relaksu nawet wszystkim ciepłolubnym, którzy wolą moczenie się w ciepłych źródłach termalnych. Warto spróbować!

(MFR)

Krzysztof Wielicki w Pyskowicach

Siedziba Miejskiej Biblioteki Publicznej w Pyskowicach 3 lutego zapelniała się „po brzegi” słuchaczami, którzy przyszli, by porozmawiać z Krzysztofem Wielickim, znanym polskim himalaistą oraz autorami książki o nim – Dariuszem Kortką i Marcinem Pietraszewskim.

Przypomnijmy, że Krzysztof Jerzy Wielicki, który 5 stycznia br. skończył 70 lat, to wybitny polski wspinacz, taternik, alpinista i himalaista, piąty człowiek na Ziemi, który zdobył Koronę Himalajów i Karakorum. Promocja najnowszej książki o Wielickim pt. „Krzysztof Wielicki. Piekiło mnie nie chciało” zgromadziła prawdziwe tłumy. Pyskowiczanie zadawali himalaistę pytania m.in. o jego wysokogórskie wspinaczki, o znajomość z Wandą Rutkiewicz i Jerzym Kukuczka, o sens zdobywania szczytów.

– W góry idzie się po życie, nigdy po śmierć. Gdybym myślał, że nie wrócę, nigdy bym się nie wspiął. Zawsze wychodzę z nadzieją i przekonaniem, że wrócę. Wspinaczka to jednak nie tylko radość i sukcesy. Z nią wiąże się także wiele cierpienia. Ale to cierpienie ma



Biografia Krzysztofa Wielickiego autorstwa znanych dziennikarzy.

ogromną wartość, bo prowadzi do realizacji wyznaczonych celów – mówił himalaista.

– Kiedy Krzysztof Wielicki, po bardzo długich namowach, wyraził zgodę na książkę o sobie, pojechaliśmy na pierwszą rozmowę do jego domu. Wyobrażaliśmy sobie, że wielki himalaista otworzy nam drzwi przepasany liną wspinaczkową, z kaskiem na głowie

i czekaniem w ręce. A tutaj zdziwienie, bo zastaliśmy naszego bohatera w fartuszku, myjącego naczynia. Powstała nawet później anegdota, że trzeba ogłosić narodową zbiórkę na zmywarkę dla Wielickiego – opowiadali autorzy książki, podsuwając zebranym jeszcze wiele innych anegdot o polskim wspinaczu.

Krzysztof Wielicki przypomniał swoją drogę na szczyty, która wiodła od wycieczek górskich z harcerzami, później z Klubem Wysokogórskim, przez Tatry, Dolomity, Alpy, inne wielkie góry



Spotkanie zebrało tłumy publiczności.



Himalaista i autorzy książki długo rozdawali autografy.

świata aż do Himalajów. Do jego największych sukcesów należy zdobycie, 17 lutego 1980 r. najwyższej góry świata – Mount Everest pod kierownictwem Andrzeja Zawady. Wspólnie z Leszkiem Cichym dokonali wtedy pierwszego zimowego wejścia na ośmiotysięcznik. Był to wielki sukces polskiego himalaizmu.

(MFR)

Truda i Paulina

Witom was wszyckich bardzo serdecznie.

Menuju se Paulina Herzog i myszkam w Krzynowicach. Wicie lebo ni – to je ta dziedzina^[1], kaj gwara, wiara, tradycja i szacunek do starzyków i historyji to je pierzynym^[2] ważna rzecz. A ja pochodzim z take familiji, w kere ta ważna rzecz od dawien dawna aż do nieški^[3] se w naszej chałupie pielegnuje. Godalimy i dalij godamy po naszymu. Nasza gwara durch je przekazywana z pokolenia na pokolenie.

Jeżech fest^[4] rada, że w moim małym, familijnym hniździe^[5] wszyckeho wahuje^[6] moja oma^[7]. To una pyrśa nauczyla mie teho, jak se piyrwe godało i robiło. To dzięki ni wiym, jak se kedyś na pole szło i powim wam, że to nie było tak einfach^[8], bo wszycko se robiło rukami. A nieški to ta robota na tym polu je ganc^[9] inksza, bo su welke maszyny i wszycko idzie oszczejszy. Oma ma dum take misto, kaj dyrż roztozańte pamatki: kosak^[10], kłubik z wodu, żbanek, to co wam tu nieški przywezłach i eszcze moc inkszych czarów. Na obid warzyło se kartofle ze szpekem^[11] i kiszku^[12], a nieški su zacne jakeś hogi-dogi, makdonaldy a kebaby.

Ale do wiecy, dyć nie przyszłach wam tu godać o jedzyniu, eszcze dostaniecie huć na niec dobreho, a skuć wam mam to wzać? Co ja to miała powiedać? No ja.... W nasze dziedzinie su take perzony, kere interesuju se tu naszu morawsku mowu, piszu książki, roztozańte artykuły i krucia filmy, a jedna ś nich to je nasza uczytelka Bożena Kreis, kera stworzyła kabaret „Krzynowske Omy”. Nie muhło być inaczej, ja se też zapisała do teho kabaretu i z inkszymi dziełchami dżystamy^[13] na roztozańte tematy. A to je moje obleczyni, do kereho krzynowske Omy se oblykajum. To je chusta ze szczapcami, jakla^[14], potom mazelunka^[15], fortuch, a pod dołym je

unterok^[16] – ale teho unteroku wam nie pokażu, bo mom krzywe nohy, a w ruce kryka^[17] i tak wyhlida^[18] krzynowska Oma.

Forstelujcie se^[19], że niegdy musi udować, że je nimocna i że ju w krzyżu hniapie. Na roztozańtych fajerach^[20] klebecimy^[21] mezy sebu, a wszycke kle-

Truda przedy była obleczyna po chłopsku, a terozki sensacyja. (se-blykam se) To ja. W obleczyniu, kere opatrywał mój Vater^[22]. Bo wicie – un se myśło, że budzie mieć synka, a tu taki überraschung^[23] – dziełcha. No co, trzeba pokażać, że dziełcha też umi hrać we fusballe^[24] i wi, co to je wypaliny. Chodziłach



Autorka opowiadania w stroju śląskim jako Truda...



...i po przebraniu już jako Paulina, współczesna dziewczyna, która lubi grać w piłkę nożną!

bety wymyśla uczytelka Bożena. Niegdy godamy, godamy, godamy pomału tela, co tyrwa cely mecz fusballe. Dycki dostaju taku rolu, co klebeca najhłasnijczy, tak co mie wszycki słyśza. A mój chłop Francek, ale wicie yno taki z kabaretu, bo jo ni mom eszcze swojego chłopa, bo żech je za młada, ni ma zy mnom tak einfach. Jak nie siłu, to hłasym ho pokonam. Baba musi być twyrda i ostrza. A co se myślicie, że ja se nie poradzim?! To wam pokażu.

- [1] dziedzina - wieś
- [2] pierzynym - bardzo
- [3] nieški - dzisiaj, obecnie
- [4] fest - bardzo
- [5] w hniździe - w gnieździe
- [6] wahuje - pilnuje
- [7] oma - babcia
- [8] einfach - prosto
- [9] ganc - zupełnie, całkowicie
- [10] kosak - sierp
- [11] szpek - słonina

- [12] kiszka - kwaśne mleko
- [13] dżystać - pleść, gadać głupoty
- [14] jakla - żakiet
- [15] mazelunka - spódnica
- [16] unterok - halka
- [17] kryka - laska
- [18] wyhlida - wygląda
- [19] forstelować - wyobrażać sobie
- [20] fajera - impreza
- [21] klebecić - opowiadać (najczęściej w znaczeniu: opowiadać głupoty)

ś nim na fusballe, to un dyrżał ferbedingung^[25] w ruce jak we telewizorze lecieły ważne mecze. Vater dycki szel zy mnom na Spielplatz^[26] i tam mi godał, kaj mom se stanuć, tak cobych wszudzi nie litała i nie zawadzała inkszym i co by mi nigdo nie powiedział, że se mam cofnąć od bala^[27] jak nie hram. A powim wam, że moju ekipu, keru mam fest rada, sum Bajeroki. Dla tych, co nie wiedzia – Bayern Munchen, a hraczym nasz polski synek Bobek Lewandowski. Mocka bych dała, coby mieć od niego jaki szkryft^[28]. Dzieprym, jak terozki mie widzicie, to nie ni zmyślane, ja hreju w babskiej ekipie jako proszczedni pomocnik. Jak chcecie mie obejrzyć w akcyji, to zapraszom was wszyckich do Wodzislawia Śluńskeho.

No ja... i tak oto Truda i Paulina wżu to, co było przedy a terozki. Take to su krzynowske dziełchy. A na kuniec wyrzadzim^[29] wam, co to je tyn wypaliny. No to tak: wypaliny to nie ni jak se ruku oparzysz na pecu, yny tedy, jak napastnik we momyńcie podanio je za obrońcom drugeho manschaftu^[30].

PAULINA HERZOG

Miłość niejedno ma imię

Młodzieżowy Teatr Carpe Diem działający przy Miejskim Ośrodku Kultury i Sportu w Pyskowicach, tradycyjnie już, jak co roku, w okolicach walentynek wystawił kolejne przedstawienie.

Spektakl można było oglądać trzykrotnie w weekend 22-23 lutego. Wierni widzowie z Pyskowic i okolic, jak zwykle tłumnie dopisali.

„Miłość niejedno ma imię” – próbowali to udowodnić, z humorem, energią i młodzieńczą werwą członkowie pyskowskiego teatru. Klamrą spajającą widowisko była lekcja języka polskiego, podczas której nauczycielka zadała uczniom do „analizy i interpretacji” tenże właśnie temat o miłości. I choć początkowo młodzież, zwłaszcza płci męskiej nastawiona do niego była sceptycznie, później przeniosła nas w świat miłosnej piosenki, skeczów i kabaretowych popisów.

- Najmocniej przepraszam panią Agnieszkę Osiecką, że umieściłam jej piosenki obok twórczości Sławomira – śmiała się na końcu spektaklu reżyser Agnieszka Nalepka i obwieściła, że rok przyszyły 2021 będzie rokiem jubileuszu 20-lecia Młodzieżowego Teatru Carpe Diem. Oj, będzie się działo!

Za spektakl – jak zawsze – odpowiedzialni byli Agnieszka Nalepka (scenariusz i reżyseria) oraz muzyk – a obecnie również burmistrz Pyskowic, Adam Wójcik (przygotowanie muzyczne oraz śpiew). Pomagało im grono pracowników MOKiS-u.

Gratulujemy tej kolejnej udanej teatralnej odsłony!

(MFR)



Na scenie było śmiesznie, tanecznie i energetycznie.

Pomóżmy Ani!

- Nasza koleżanka Anna Kapko-Dębska przed trzema laty zaczęła mieć problemy z widzeniem. Teraz jej sytuacja jest dramatyczna – informuje naczelnik Anetta Krzemińska oraz pracownicy Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

Trzy lata temu z dnia na dzień Ania widziała coraz słabiej. W listopadzie 2017 r. trafiła do Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu, gdzie została zdiagnozowana i przyłączona do dwuletniego badania klinicznego. Rozpoznana choroba to neuropatia Lebera. Lek, jaki przyjmowała Ania, to Raxone (Intebenon 150 mg).

Po rocznej kuracji nastąpiła poprawa: z czterech metrów Ania jest w stanie przeczytać prawie wszystkie litery z tablicy okulistycznej – bez dwóch ostatnich linijek. Jest to ogromny sukces, bo przystępując do programu nie widziała nawet samej tablicy... Niestety, w listopadzie 2019 r. program zakończył się i Ania pozostała bez leku. Jest on bardzo drogi, a jego zakup przekracza możliwości finansowe nie tylko Ani, ale jej rodziny i bliskich znajomych. Dwuletnia kuracja kosztuje ponad 600 tys. zł.

Ania ma 10-letnią córeczkę, której marzeniem jest, aby mama wybrała się z nią na wycieczkę rowerową, rolki, poczytała jej bajkę... Dlatego w imieniu Ani bardzo prosimy o pomoc.

Zbiórka internetowa ruszyła na stronie Fundacji siepomaga: <https://www.siepomaga.pl/wzrok-ani> - tam również informacja, jak przekazać na ten cel 1%.



Dobre wykształcenie oznacza lepsze zatrudnienie

Przywoływany w tytule związek jakości edukacji z perspektywami zawodowymi szczególnie silny jest w przypadku szkolnictwa zawodowego.

– Wprawdzie w Polsce w coraz większym stopniu mamy do czynienia z rynkiem pracownika, a nie pracodawcy, jednak dla absolwenta nie zawsze łatwe jest znalezienie pracy w wyuczonym zawodzie i zgodnej z aspiracjami – mówi starosta gliwicki Waldemar Dombek. – Lokalni pracodawcy wskazują na rozbieżności programów nauczania i realnych wymagań rynku, oczekują pracownika posiadającego konkretne uprawnienia zawodowe, znającego najczęściej stosowane w danym zawodzie programy komputerowe i potrafiącego posługiwać się nowymi technologiami, umiejącego porozumiewać się w obcych językach i wyposażonego w niezbędne kompetencje interpersonalne. Zdecydowanie łatwiej znajdą pracę osoby mogące dodatkowo wykazać się pewnym doświadczeniem zawodowym i kwalifikacjami wykraczającymi poza te, w jakie wyposaża ucznia szkoła – np. elektrycy z uprawnieniami SEP czy mechanicy z kwalifikacjami spawacza.

Naprzeciw wszystkim tym oczekiwaniom wychodzi – realizowany przez Powiat Gliwicki już trzeci rok szkolny – projekt „Dobre wykształcenie – lepsza praca”, współfinansowany ze środków UE w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020. Wzięło w nim udział już 410 uczniów techników, szkół branżowych I stopnia i szkół przysposabiających do pracy z Zespołu Szkół im. I.J. Paderewskiego w Knurowie, Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie oraz zespołów szkół specjalnych w Knurowie i Pyskowicach.

Dzięki projektowemu wsparciu m.in. przyszli technicy elektrycy zdają egz-



Podczas warsztatów kulinarnych uczniowie poznają kuchnię z różnych części świata.

miny SEP, technicy obsługi turystycznej zdobywają kwalifikacje barmana, opiekuna wypoczynku dzieci i młodzieży oraz animatora czasu wolnego, przyszli ekonomiści szkolą się z zakresu kompetencji sekretarki i asystentki, prac administracyjno-biurowych, kadrowych i obsługi kas fiskalnych, a uczniowie kierunków technicznych zdobywają uprawnienia operatora wózków jezdniowych. Uczestnicy projektu biorą również udział w różnego typu zajęciach i kursach komputerowych. Wielką popularnością cieszą się w ramach projektu kursy prawa jazdy.

Również w szkole przysposabiającej do pracy projekt pozwala zdobyć dodatkowe umiejętności zawodowe. W 2018 r. troje uczniów knurowskiej placówki uzyskało uznawany w 111 krajach świata certyfikat KSAPL, który w sposób opisowy wyszczególnia ich umiejętności jako pracowników pomocniczych terenów zielonych, obsługi hotelowej i pomocy kuchennej. Wkrótce o ten certyfikat będzie ubiegać się 11 kolejnych uczniów z Knurowa.

Projekt nie tylko umożliwia zdobycie dodatkowych certyfikatów i uprawnień, ale także pomaga zdać przewidziane programem nauczania egzaminy na poszczególne kwalifikacje zawodowe.

Zajęcia odbywają się w salach wyposażonych w ramach projektu w nowoczesny sprzęt i urządzenia, dzięki którym nauka odbywa się w warunkach zbliżonych do tych, w jakich uczniowie będą pracować po ukończeniu szkoły. W ramach „Dobrego wykształcenia...” zakupiono m.in. wyposażenie do nauki obróbki drewna, pracy kucharza i pomocy hotelowej oraz zawodów murarz/tylnik, pracownik obsługi turystycznej, informatyk, mechanik i elektryk.

Nawet najlepiej prowadzone zajęcia i najdoskonalsze odwzorowanie warunków istniejących na rynku pracy nie zastąpią jednak bezpośredniego zetknięcia się z realiami pracy w zawodzie. Dlatego tak ważną rolę w projekcie odgrywa staże zawodowe u lokalnych pracodawców. Dotychczas 191 uczniów i uczennic ze wszystkich szkół objętych projektem wzięło udział w 150-godzinnych stażach w 60 firmach z powiatu gliwickiego i okolic, doskonaląc swoje praktyczne umiejętności z zakresu pracy informatyka, logistyka i spedytora, elektryka, mechanika, ekonomisty, pomocy hotelowej, ogrodnika oraz w branży turystycznej.

Stażyci cenią sobie możliwość sprawdzenia się w roli zawodowej, do której przygotowuje ich szkoła i nawiązania kontaktu z potencjalnym przyszłym pracodawcą, a za swoją pracę otrzymują stypendium w wysokości 1480 zł. Sami pracodawcy również doceniają taką formę współpracy, o czym świadczy m.in. fakt, że część firm już kilkakrotnie zdecydowała się przyjąć do



Młodzież z Technikum nr 1 działającego w „Paderewskim” z wizytą studyjną w Centrum Edukacji Lotniczej.

siebie grupy stażystów w ramach projektu.

– Dzięki stażom nasi uczniowie przekonali się, jak wygląda praca zarobkowa, jak ważna jest staranność i obowiązkowość – mówi Artur Wyder koordynujący projekt w Zespole Szkół Specjalnych w Pyskowicach. – To było doskonałe przełożenie szkolnej wiedzy na praktykę.

Bardzo pozytywnie ocenia staże również Barbara Sobek, koordynatorka projektu z knurowskiego Zespołu Szkół Specjalnych: – Stażyści zdobyli nowe wiadomości i umiejętności, poznali rynek pracy dla osób z orzeczeniem o niepełnosprawności, a przede wszystkim zaprezentowali się potencjalnym pracodawcom. Nie bez znaczenia było również to, że dzięki stypendiom stażowym nasi uczniowie po raz pierwszy mieli okazję otrzymać samodzielnie zapracowane pieniądze, które mogli wydać na własne potrzeby.

Inną formą praktycznego kontaktu młodzieży z zawodem i pracodawcami są organizowane w ramach projektu wizyty studyjne. Przyszli elektrycy, mechanicy i górniczy kształcący się w knurowskim Zespole Szkół Zawodowych nr 2 mieli okazję poznać najnowocześniejsze na rynku rozwiązania techniczne z zakresu swoich branż odwiedzając TOOLEX – Międzynarodowe Targi Obrabiarek, Narzędzi i Technologii Obróbki oraz ENERGETAB – Międzynarodowe Targi Energetyczne, a także Międzynarodowe Targi Górnictwa, Przemysłu Energetycznego i Hutniczego.

Uczniowie Technikum nr 1 z Zespołu Szkół im. I.J. Paderewskiego w Knurowie uczestniczyli w spotkaniach zawodoznawczych w Centrum Edukacji Lotniczej, Browarach Tyskich i licznych instytucjach turystycznych, odwiedzali

firmy informatyczne i produkcyjne, banki i urzędy celne, poznając nie tylko najnowsze systemy i urządzenia usprawniające pracę, ale także nowoczesne metody zarządzania, metodykę pracy zespołowej, strategię biznesowe.

– Taka wizyta to doskonałe uzupełnienie wiedzy przekazywanej w szkole – mówi Alina Motyka, koordynatorka



Kurs „Kadry i place” obejmuje naukę pracy z nowoczesnym oprogramowaniem.

projektu w Zespole Szkół im. Paderewskiego. – Uczniowie przekonują się, że aby aplikować o pracę w nowoczesnej firmie, korzystającej z najnowszych metod produkcji i zarządzania, wcale nie trzeba szukać daleko.

Z wizyty studyjnej skorzystali w ramach projektu także uczniowie knurowskiej szkoły przysposabiającej do pracy. Mieli okazję zobaczyć, jak zaprojektować i wykonać kompozycje ogrodowe w różnych stylach – angielskim, skandynawskim, japońskim – odwiedzając Ogrody „Kapias” w Goczałkowicach-Zdroju.

Bardzo cenna dla uczniów jest również możliwość przygotowywania potraw i kompozycji florystycznych pod okiem specjalistów podczas warsztatów tematycznych. W minionych latach uczestnicy projektu tworzyli kompozycje z różą i kompozycje w koszyku, a w tym roku czeka ich nauka tworzenia

ozdobnych bukietów w gąbce. Z kolei coroczne warsztaty kulinarne poświęcone są potrawom typowym dla kuchni z różnych – egzotycznych dla nas – części świata.

Projekt adresowany jest nie tylko do uczniów – dotychczas sfinansowano kursy podnoszące kwalifikacje i kompetencje zawodowe 6 nauczycieli zawodu z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie i Zespołu Szkół Specjalnych w tym samym mieście.

– Na projekt „Dobre wykształcenie – lepsza praca” Powiat Gliwicki pozyskał dofinansowanie w wysokości ponad 2 143 000 zł w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020, natomiast nasz wkład własny wynosi 5 procent – mówi Joanna Piktas, naczelnik Wydziału

Rozwoju, Inwestycji, Zamówień Publicznych i Promocji koordynującego w Starostwie realizację całego projektu. – Na tym jednak nie kończą się finansowane z unijnych środków działania wspierające edukację zawodową. Jeszcze do grudnia 2020 roku potrwa dwuletni projekt „Grafika cyfrowa inwestycją w przyszłość”, podnoszący kwalifi-

kacje i kompetencje zawodowe przyszłych techników grafiki i poligrafii cyfrowej kształcących się w Zespole Szkół Zawodowych nr 2. Warto też wspomnieć o projektach inwestycyjnych. W minionych latach dzięki unijnemu wsparciu utworzono lub zmodernizowano pracownie nauki zawodu w zespołach szkół specjalnych w Knurowie i Pyskowicach, Zespole Szkół im. I.J. Paderewskiego w Knurowie i Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie, a wkrótce ruszą prace w ramach projektu „Mistrzowie planowania – modernizacja i wyposażenie pracowni do nauki zawodu technik logistyk i technik spedytor w Zespole Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach”. Wierzę, że nasze projekty dają uczniom powiatowych szkół szansę na lepszy start w życie zawodowe.

EWA PIESZKA

– koordynator projektu „Dobre wykształcenie – lepsza praca”

Ważny temat: absolwenci na obecnym rynku pracy

13 lutego w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Gliwicach odbyła się konferencja w ramach V Regionalnego Forum Doradztwa Zawodowego, zorganizowana przez Zarząd Powiatu Gliwickiego wspólnie z Regionalnym Ośrodkiem Metodyczno-Edukacyjnym (ROM-E) „Metis” w Katowicach.

Spotkanie adresowane było do dyrektorów, nauczycieli, pedagogów i psychologów szkolnych, doradców zawodowych, pracowników poradni psychologiczno-pedagogicznych oraz osób zajmujących się edukacją w gminach powiatu gliwickiego.

– Celem naszej konferencji było przekazanie informacji na temat umiejętności, jakie powinni posiadać młodzi ludzie na etapie szkolnej edukacji, aby jak najlepiej odnaleźć się na obecnym rynku pracy – mówi Anetta Krzemińska, naczelniczka Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Gliwicach.

Bardzo ciekawy referat pt. „Kompetencje kluczowe do sukcesu” przedstawiła Anna Dzięgiel, nauczyciel-konsultant ROM-E Metis w Katowicach, opowiadając o najważniejszych kompetencjach, takich jak m.in. uczenie się, myślenie, poszukiwanie – wykorzystanie informacji, doskonalenie się, komunikowanie, działanie, współpraca w grupie. Prelegentka przedstawiła informację opracowaną na podstawie badań i prognoz rynku pracy, z której wynika, że do 2030 r. połowa z obecnie uprawianych profesji zniknie z rynku pracy. Dlatego trzeba być „elastycznym”, przygotowanym do ciągłego przekwalifikowywania się i nowych zawodowych wyzwań.

O kompetencjach i kwalifikacjach w Zintegrowanym Systemie Kwalifikacji opowiedziała Aleksandra Wojciechowska, główny specjalista ds. badań i analiz, doradca regionalny Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji.

Głos zabrała także Monika Kowalczyk-Gnyp z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach, która podjęła temat zawodów deficytowych na lokalnym rynku pracy, tzw. Barometru Zawodów. Jest to bardzo ciekawe narzędzie, jakie polecamy nie tylko uczniom, ale również dorosłym pragnącym zmienić pracę. Na

wice-Pyrzowice). – W najbliższych sześćdziesięciu latach branża lotnicza na Górnym Śląsku będzie się bardzo dynamicznie rozwijać. Będziemy potrzebować ludzi do pracy, głównie specjalistów branżowych, ale także zawodów okołolotniczych – zachęcał do zainteresowania się pracą w tej branży.



Spotkanie zgromadziło szerokie grono osób zajmujących się edukacją w naszych gminach.

stronie internetowej Barometr Zawodów można bowiem znaleźć np. zawody niszowe oraz nadwyżkowe, jakie w danym momencie są aktualne na wybranym terenie naszego kraju. Podajemy adres strony: www.barometrzwodow.pl. Warto tam zajrzeć!

O swoich doświadczeniach w temacie kompetencji potrzebnych na współczesnym rynku pracy opowiedział, jako pracodawca, Michał Sikora – starszy koordynator Obsługi Naziemnej LS Airport Services S.A. (Port Lotniczy Kato-

Podczas konferencji uczestnicy mogli się dowiedzieć m.in. jak rozwijać kompetencje nauczycieli i doradców zawodowych w zakresie organizowania doradztwa zawodowego, w jaki sposób wskazywać ścieżki zdobywania kwalifikacji zawodowych oraz jak kształtować aktywną postawę uczniów wobec własnego rozwoju zawodowego. Omówione zostały także cztery najważniejsze filary edukacji – uczyć się, aby wiedzieć, aby działać, aby wspólnie żyć i aby być!

(MFR)



Konferencja dała możliwość wysłuchania fachowców od spraw kształcenia i zatrudnienia.



Studniówek czar...



Tradycyjny polonez został odtąnczony m.in. na balu studniówkowym „Paderewskiego”.

Taki bal jest tylko raz w życiu! Studniówka na długo pozostanie w pamięci wszystkim, którzy przygotowują się do tegorocznego egzaminu maturalnego.

Za nami bale maturalne uczniów ostatnich klas trzech szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez Powiat Gliwicki – Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego i Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie oraz Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach.

– Przednia zabawa trwała do wczesnych godzin porannych i rozpoczęła okres bardzo intensywnych przygotowań do matury – mówi Dominika Kalita z „Konopnickiej”.

(RG)

Królewski bal karnawałowy

Uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Knurowie bawili się na tradycyjnie organizowanym już od kilku lat balu karnawałowym.

Zgodnie z tradycją uczestnicy byli wspaniale poprzebierani. Pomysłowe stroje, piękne dekoracje, skoczna muzyka wprawiła wszystkich w radosny nastrój. Uczniowie chętnie brali udział w zabawach, konkursach, tańcach i płaskach, zaś dla pokrzepienia ciała częstowali się słodkościami.

Zwieńczeniem zabawy były wybory królowej i króla balu. Wśród uczniów klas młodszych królową balu została Katarzyna Fojt, a królem balu Oskar Klatecki. Wśród uczniów klas starszych królową balu wybrano Zuzan-

nę Kentnowską, królem balu zaś Szymona Piętę.

– Wspólna zabawa przysporzyła wszystkim uczestnikom wiele radości i długo niezapomnianych wrażeń – mówi dyrektor szkoły Alina Jaworska.

(AB)



Młodzi i starsi – królowe i królowie balu.



Wszyscy uczniowie lubią coroczną zabawę w karnawale.

ROZLICZ się SERCEM

1% Dla Grzesia



Pomóż mi zrobić następne kroki – Twój 1% to dla mnie wielka szansa.

Za wszelką pomoc serdecznie dziękujemy – rodzice

Można także pomóc wpłacając DAROWIZNĘ na subkonto Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” ul. Tomiańska 5, 01-685 Warszawa NIP: 118-14-28-385, KRS: 0000037904



Allor Bank S.A.
42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
4542 Bednarek Grzegorz
- darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

POWIAT GLIWICKI



MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI

www.ms.gov.pl

Już ponad pięć lat na terenie Powiatu Gliwickiego w oparciu o ustawę z dnia z dnia 5 sierpnia 2015 roku o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej działają punkty nieodpłatnej pomocy prawnej, w których to osoby uprawnione z uwagi na swój status materialny lub sytuację życiową mają możliwość uzyskania pomocy prawnej świadczonej w punktach nieodpłatnej pomocy prawnej przez radców i adwokatów.

NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA

Do uzyskania pomocy uprawniona jest każda osoba fizyczna, która złoży oświadczenie, że nie jest w stanie ponieść kosztów odpłatnej pomocy prawnej, po wcześniejszym umówieniu się na konsultację pod numerem telefonu 32 338 37 29 lub mailowo npp@starostwo.gliwice.pl.

Nieodpłatna pomoc prawna obejmuje:

- Poinformowanie o obowiązującym stanie prawnym oraz o przysługujących prawach i obowiązkach, w tym w związku z toczącym się postępowaniem przygotowawczym, administracyjnym, sądowym lub sądowno-administracyjnym,
- Wskazanie sposobu rozwiązania problemu prawnego,
- Sporządzenie projektu pisma w tych sprawach, z wyłączeniem pism procesowych w toczącym się postępowaniu przygotowawczym lub sądowym i pism w toczącym się postępowaniu sądowno-administracyjnym,
- Sporządzenie projektu pisma o zwolnienie od kosztów sądowych lub ustanowienie pełnomocnika z urzędu w różnych rodzajach postępowań,
- Nieodpłatna pomoc prawna nie obejmuje spraw związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, z wyjątkiem przygotowania do rozpoczęcia tej działalności.

Nieodpłatne poradnictwa obywatelskie

Do uzyskania pomocy uprawniona jest każda osoba fizyczna, której nie stać na poniesienie kosztów odpłatnej porady i która złoży stosowne oświadczenie, po wcześniejszym umówieniu się na poradę pod numerem telefonu 32 338 37 29 lub mailowo npp@starostwo.gliwice.pl.

Nieodpłatne poradnictwa obywatelskie obejmuje rozpoznanie problemu i udzielenie porady dostosowanej do indywidualnej sytuacji osoby uprawnionej.

Osoba korzystająca z porad obywatelskich jest informowana o przysługujących jej prawach oraz spoczywających na niej obowiązkach. W razie potrzeby, podczas porady może być sporządzony wspólnie z osobą zainteresowaną plan wyjścia z trudnej sytuacji oraz udzielona pomoc w jego realizacji. Nieodpłatne poradnictwo obywatelskie obejmuje różnorodne dziedziny, w tym między innymi kwestie zadłużenia, sprawy mieszkaniowe oraz problemy z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Porady co do zasady udzielane są podczas osobistej wizyty w punkcie nieodpłatnych porad prawnych oraz porad obywatelskich.



Natomiast osobom ze znaczną niepełnosprawnością ruchową oraz osobom doświadczającym trudności w komunikowaniu się, o których mowa w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się, może być udzielana nieodpłatna pomoc prawna lub świadczone nieodpłatne poradnictwo obywatelskie poza punktem, za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość.

Osoba ze znaczną niepełnosprawnością zainteresowana skorzystaniem z bezpłatnych usług powinna zgłosić zamiar skorzystania z porad na co najmniej 3 dni przed planowanym

terminem, z wyłączeniem sytuacji nagłych. Zgłoszenia można dokonać pisemnie:

- pocztą elektroniczną na adres: npp@starostwo.gliwice.pl lub
- telefonicznie pod numerem: 32 338 37 29
- faksem pod numerem: 32 338 37 03

Formularz zgłoszenia zamieszczony jest w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Gliwicach.

W 2020 roku mediacja w każdym z punktów

Mediacja to „dobrowolny i poufny proces, w którym fachowo przygotowana, niezależna bezstronna osoba, za zgodą stron pomaga im poradzić sobie z konfliktem”.

Nieodpłatna mediacja obejmuje:

- poinformowanie osoby uprawnionej o możliwościach skorzystania z polubownych metod rozwiązywania sporów, w szczególności mediacji oraz korzyściach z tego wynikających – adwokaci / radcowie prawni / doradcy obywatelscy w punkcie.
- przygotowanie projektu umowy o mediację lub wniosku o przeprowadzenie mediacji – adwokaci / radcowie prawni / doradcy obywatelscy w punkcie.
- przygotowanie projektu wniosku o przeprowadzenie postępowania mediacyjnego w sprawie karnej – adwokaci / radcowie prawni / doradcy obywatelscy w punkcie.
- przeprowadzenie mediacji - Nieodpłatną mediację prowadzi mediator.
- udzielenie pomocy w sporządzeniu do sądu wniosku o zatwierdzenie ugody zawartej przed mediatorem – adwokaci / radcowie prawni / doradcy obywatelscy w punkcie.

Nieodpłatna mediacja nie obejmuje spraw, w których:

- sąd lub inny organ wydały postanowienie o skierowaniu sprawy do mediacji lub postępowania mediacyjnego;
- zachodzi uzasadnione podejrzenie, że w relacji stron występuje przemoc.

W 2020 r. zapraszamy do korzystania z nieodpłatnych porad na terenie Powiatu Gliwickiego w:

1. w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie przy ul. Szpitalnej 29, 44-194 Knurów – punkt udzielania nieodpłatnych porad prawnych;
2. w Urzędzie Miejskim w Pyskowicach, ul. Strzelców Bytomskich 3, 44-120 Pyskowice – punkt udzielania nieodpłatnych porad prawnych;
3. w Gminie Sośnicowice, ul. Szprynek 1, 44-153 Sośnicowice – punkt nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego;
4. w Gminie Rudziniec, ul. Gliwicka 26, 44-160 Rudziniec – punkt nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego;
5. w Gminie Wielowieś, ul. Główna 1, 44-187 Wielowieś – punkt udzielania nieodpłatnych porad prawnych.

W celu pobudzenia edukacji prawnej społeczeństwa organizacje pozarządowe, które objęły na terenie Powiatu Gliwickiego punkt nieodpłatnej pomocy prawnej oraz dwa punkty nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, będą realizowały zadania z zakresu edukacji prawnej. Pozwoli to poszerzyć wiedzę mieszkańców Powiatu Gliwickiego o przysługujących im uprawnieniach oraz nałożonych na obywateli obowiązkach.

Informacji o działalności punktów nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego oraz edukacji prawnej na terenie Powiatu Gliwickiego w 2020 r. udzielają w Starostwie Powiatowych w Gliwicach pracownicy Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych – podinspektor Emilia Markowska oraz Anetta Krzemińska, naczelnik w tym Wydziale.

www.starostwo.gliwice.pl

Warsztaty z dietetykiem, psychologiem i dużą dawką ruchu na powitanie wiosny

Zdrowo i z sercem

Fundacja UNIKUM zaprasza na cykl prozdrowotnych warsztatów „Fit for life”. Warto z nich skorzystać, a przy okazji wesprzeć Hospicjum w Gliwicach.

Podczas warsztatów eksperci przedstawią praktyczne techniki i rozwiązania z zakresu odżywiania, pracy nad sobą oraz poprawy jakości życia. Odbędą się spotkania m.in. z trenerką mentalną, która nauczy nas, jak radzić sobie ze stresem i opanować własne emocje, z psychodietetyczką – która pokaże, jak dzięki małym zmianom cieszyć się lepszym zdrowiem i vitalnością, oraz z panią psycholog – która na warsztatach rodziców z dziećmi wskaże, jak poprawić koncentrację i radzić sobie z trudnościami. Będzie dużo o gotowaniu – poznać będzie moż-

na m.in. zdrowe desery oraz dania bez jaj, mleka i mąki.

Nie może zabraknąć też ruchu, dlatego odbędą się zajęcia jogi, jako połączenia ducha z ciałem, a fizykoterapeuci przedstawią ćwiczenia na kręgosłup.

Cykl zakończy 22 marca na hali MOSiR w Knurowie duża porcja wspólnej zabawy, sportu i pozytywnej energii. Wszystko dla Hospicjum w Gliwicach, na rzecz którego Fundacja UNIKUM przekazuje uzbierane w całej akcji pieniądze.

Szczegóły na plakacie poniżej i na stronie FB UNIKUM.

(RG)

1% DLA DAWIDA

Możesz również przekazać darowiznę
2944 - KILIAN Dawid Rafał -
darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

Mam na imię Dawid.
Od urodzenia choruję na zespół Westa, jest to padaczka lekooporna.
Mam szansę na samodzielność, ale do tego potrzebne mi są drogie leki i kosztowna rehabilitacja.

POMÓŻ MI, TO NIC NIE KOSZTUJE

Przełącz 1% na moje konto w Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą”

KRS 000037904

2944 - KILIAN Dawid Rafał

Wszystkim ludziom dobrego serca,
z góry serdecznie dziękuję.



Kolejny etap modernizacji ewidencji gruntów i budynków

Starostwo Powiatowe w Gliwicach przystąpiło do kolejnego etapu modernizacji ewidencji gruntów i budynków. W tym roku zostaną nią objęte tereny miast Pyskowice, Sośnicowice i Toszek. Prace będzie wykonywała firma wyłoniona w drodze przetargu.

– Ewidencja gruntów i budynków jest jednym z najważniejszych rejestrów publicznych. Dane w niej zawarte stanowią podstawę m.in. oznaczania nieruchomości w księgach wieczystych, planowania przestrzennego, a także wymiaru podatków i świadczeń. Aby ewidencja była przydatna, musi być wiarygodna i prowadzona w jednolity sposób w całym kraju. Stąd obowiązek jej sukcesywnego aktualizowania – informuje Zbigniew Solarski, naczelnik Wydziału Geodezji i Informacji Przestrzennej w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

ZAKRES PRAC MODERNIZACYJNYCH

obejmie prace mające na celu aktualizację zapisów użytków gruntowych oraz klas bonitacyjnych gruntów. Modernizacja ewidencji gruntów i budynków może więc skutkować zmianą oznaczenia oraz powierzchni użytków gruntowych, a w konsekwencji urealnieniem stawek podatku od nieruchomości.

Za prace wykonywane w ramach modernizacji właściciele nieruchomości nie poniosą opłat! Jednak związane z nimi czynności mogą wiązać się z koniecznością wejścia przez uprawnionych geodetów na teren nieruchomości. Pracownicy firmy geodezyjnej mogą również prosić właścicieli o udzielenie dodatkowych informacji. Zgodnie z prawem geodezyjnym i kartograficznym, osoby wykonujące prace geodezyjne są uprawnione do wstępu na grunt oraz do dokonywania niezbędnych czynności związanych z wykonywanymi pracami, a właściciel lub inna osoba władająca nieruchomością ma obowiązek umożliwić wykonanie tych prac. W razie wątpliwości czy podejrzeń, właściciele nieruchomości będą też mogli zadzwonić do Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Gliwicach (tel. 32 3326602 lub 32 3326625)

w celu uzyskania dodatkowych informacji i wyjaśnień.

KOLEJNYM ETAPEM MODERNIZACJI

ewidencji gruntów i budynków będzie wyłożenie do wglądu osób zainteresowanych projektu operatu opisowo-kartograficznego oraz rozpatrzenie zgłoszonych do niego uwag. Informa-



Dokonanie ewentualnych zmian poprzedzą dokładne pomiary wykonywane w terenie.

cja o terminie i miejscu udostępnienia tego projektu będzie opublikowana na stronie BIP Starostwa Powiatowego w Gliwicach, tablicach ogłoszeń w urzędach miejskich oraz starostwie, a także w prasie ogólnopolskiej. Starostwo Powiatowe w Gliwicach zwróci się również do burmistrzów miast objętych modernizacją z prośbą o jak najszersze rozpowszechnienie powyższej informacji. Wyłożenie projektu operatu ma na celu weryfikację ujętych w nim danych ewidencyjnych, dającą możliwość zgłoszenia przez właścicieli niezgodności ze stanem faktycznym ustaleń poczynionych przez wykonawców prac geodezyjnych.

W PRZYPADKU ZGŁOSZENIA NIEZGODNOŚCI

danych, zostaną one sprawdzone i ewentualnie poprawione, bez żadnych kosztów dla właściciela nieruchomości. Warto więc z tej możliwości skorzystać, zwłaszcza że przepisy nie przewidują indywidualnego zawiadamiania właścicieli poszczególnych nieruchomości o wyłożeniu operatu, a potem – o ujawnieniu danych w ewidencji. Informacja o wprowadzeniu nowych danych do ewidencji zostanie ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego oraz na BIP Starostwa Powiatowego w Gliwicach. Każdy, czyjego interesu prawnego dotyczą dane ujawnione w operacie opisowo-kartograficznym, będzie mógł zgłosić do nich zarzuty w terminie 30 dni od dnia ogłoszenia dokumentu w dzienniku urzędowym.

PO UPŁYWIE TERMINU

wyłożenia do wglądu projektu operatu opisowo-kartograficznego, zawarte w nim dane stają się danymi ewidencji gruntów i budynków oraz podlegają ujawnieniu w bazie danych ewidencji gruntów i budynków. Wszelkie uwagi złożone po tym terminie będą traktowane jako indywidualne wnioski o zmianę danych objętych ewidencją gruntów i budynków – co dla właściciela nieruchomości wiązać się będzie z poniesieniem kosztów wynikających z zatrudnienia geodety i sporządzenia dokumentacji geodezyjnej. Warto zatem brać czynny udział w czynnościach ustalenia granic nieruchomości oraz – już na etapie wyłożenia projektu operatu lub ogłoszenia w dzienniku – dokonać sprawdzenia danych w ewidencji pod kątem ich zgodności ze stanem faktycznym.

(ZS)

Usprawnienie dla osób z niepełnosprawnościami

Internetowe składanie wniosków

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) umożliwił składanie wniosków o dofinansowanie przez internet.

Od 1 stycznia 2020 r. PFRON umożliwił wszystkim wnioskodawcom składanie wniosków na:

- dofinansowanie uczestnictwa w turnusach rehabilitacyjnych,
- dofinansowanie zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze w Systemie Obsługi Wsparcia, finansowanego ze środków PFRON zwanego Systemem SOW.

Natomiast od 1 marca br. można w ten



sam sposób składać wnioski również w ramach programu Aktywny Samorząd.

Przypominamy, że dostęp do Systemu SOW jest nieodpłatny. Podstawowym i jedynym wymaganiem jest dostęp do sieci internetowej. Pełne korzystanie z Systemu wymaga posiadania narzędzia autoryzacji – uwierzytelnienia przez profil zaufany na platformie ePUAP lub przy pomocy kwalifikowalnego podpisu elektronicznego.

Bliższe informacje na stronie internetowej: portal-sow.pfron.org.pl oraz pod bezpłatnym numerem telefonu: 0 800 889 777.

(RK)

Dopłaty 2020: ARiMR już przyjmuje oświadczenia

Rolnicy prowadzący małe gospodarstwa również w tym roku mogą złożyć zamiast e-wniosku o płatności bezpośrednie i obszarowe z PROW 2014-2020 papierowe oświadczenie potwierdzające brak zmian w stosunku do wniosku z roku poprzedniego. W tym roku termin składania rozpoczął się 2 marca i potrwa do 15 kwietnia.



Oświadczenia mogą składać rolnicy, którzy zadeklarowali we wniosku złożonym w 2019 r. powierzchnię gruntów ornych mniejszą niż 10 ha, potwierdzają brak zmian w odniesieniu do wniosku o przyznanie płatności złożonego w 2019 r., chcą ubiegać się o te same płatności co w roku minionym i w 2019 r. wnioskowali łącznie o:

- jednolitą płatność obszarową, płat-

ność za zazielenienie, płatność dodatkową, płatność związaną do powierzchni uprawy chmielu, płatność do owiec i płatność do kóz, płatność niezwiązaną do tytoniu;

- płatności dla obszarów z ograniczeniami naturalnymi lub innymi szczególnymi ograniczeniami (płatność ONW) (PROW 2014-2020);

- wypłatę pomocy na zalesianie (PROW 2007-2013);

- premię pielęgnacyjną i premię zalesieniową (PROW 2014-2020).

Złożenie oświadczenia jest równoznaczne ze złożeniem wniosku o przyznanie płatności na rok 2020. Wzór oświadczenia jest dostępny na stronie internetowej ARiMR.

Termin składania wniosków o dopłaty bezpośrednie i obszarowe za pośrednictwem aplikacji eWniosekPlus się nie zmienia. Tak jak dotychczas rozpocznie się 15 marca.

(KK)

Dieta dobra dla mam

Szpital w Knurowie przystąpił do pilotażowego programu „Standard szpitalnego żywienia kobiet w ciąży i okresie poporodowym – Dieta Matki”.

Głównym celem programu jest zapewnienie podczas hospitalizacji pacjentkom ciężarnym i karmiącym właściwie zbilansowanej diety poprzez wprowadzenie 5 posiłków dziennie. Udział w programie dla pacjentek jest bezpłatny. Aby do niego przystąpić, na-

leży w trakcie przyjęcia na Oddział Ginekologiczno-Położniczy wypełnić formularz zgody na udział w programie.

Udział w programie zapewnia pacjentkom w trakcie hospitalizacji darmowe konsultacje dietetyka. Pacjentki, które przystąpią do programu, mogą korzystać z opieki dietetyka również w okresie 2 miesięcy po porodzie.

Więcej informacji na stronie internetowej: <http://szpitalknurow.pl/dieta/>.

(SM)

Stowarzyszenie Pyskowskie Narodziny

Stowarzyszenie Pyskowskie Narodziny prowadzi od lat intensywnie wysiłki, aby przyjście na świat nowego człowieka było ważnym wydarzeniem rodzinnym i społecznym, a przede wszystkim, aby narodziny odbywały się w atmosferze miłości, spokoju i poczucia bezpieczeństwa matki i ojca oraz całej oczekującej na rozwiązanie rodziny.



Nasze wysiłki zostały zauważone i dzięki pomocy życzliwych ludzi udało się pozyskać dodatkowe środki, by zapewnić naszym pacjentkom odpowiedni komfort.

KRS 000007912
PODARUJ NAM 1% PODATKU
TO NIC CIĘ NIE KOSZTUJE,
A MOŻESZ POMÓC!

Można też dokonać wpłaty na nr konta: 96 1560 0013 2367 1803 0376 0001

Powiedli niedźwiedzia

Tradycyjnie w ostatnią sobotę karnawału na ulicach Świ-
bia pojawili się kolorowi i roztańczeni uczestnicy wodze-
nia niedźwiedzia, czyli tzw. Śląskich Berów. Powiedli
niedźwiedzia już po raz 75. Podobnie było w innych so-
łectwach w gminie Wielowieś.

– Jesteśmy dumni, że od wojny kultywujemy w Świbiu ten
obyczaj. To piękna tradycja zakończenia karnawału. Niedź-
wiedź musi odwiedzić każdy dom, każde mieszkanie, zatań-



Wodzenie niedźwiedzia ulicami Wielowsi.



Uczestnicy wesołej zabawy w Sierotach.

czyć z gospodynią, czasem zrobić jakiegoś figla czy wyrzą-
dzić psotę, by darzyło się w domostwie w całym nadchodzą-
cym roku. Z niedźwiedziem chodzą postaci combrowe takie
jak: camela (wielbłąd), Cyganka, kominiarz, młoda para, Czer-
wony Kapturek i muzykanci. Tradycją jest, że chodzą tylko
kawalerowie. W tym roku było ich aż 23, w tym 5 muzyków-
grajków – opowiada Małgorzata Jendrysik, sołtys Świ-
bia.

To piękna i bardzo wesoła tradycja. Pani Małgorzata od 27
lat pomaga we wsi
urządzać to święto.
Pomaga w szyciu
strojów, przygoto-
wuje smaczny i wy-
stawny poczęstu-
nek, przyjmuje cały
barwny korowód
oraz mieszkańców
w swoim domu.

Barwne korowody wodzenia niedź-
wiedzia przeszły
też ulicami sołectw
Wielowieś i Sieroty.
(MFR)



Grono organizatorów śląskich berów w Świbiu.

Śliwka pod bezową chmurką

Ten przepis – na kruche ciasto ze
śliwkami i bezą – mamy od pań z Ko-
ła Gospodyń Wiejskich Niewiesz. Nazywa się poetycko: śliwka pod
bezową chmurką, a zaprezentowane
zostało na konkursie „Stodkie
Smaki Regionów”, który odbył się
w ub. r. na Zamku w Toszku.

SKŁADNIKI

Ciasto:

- 2 szklanki mąki pszennej
- 1 szklanka mąki krupczatki
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 5 łyżek cukru
- cukier waniliowy
- 250 gram masła
- 5 żółtek

Masa śliwkowa:

- 1 kg śliwek (mogą być mrożone)
- 2 łyżki cukru
- 3 kisiele żurawinowe

Beza:

- 5 białek
- 1 szklanka cukru

- 1 szklanka mąki ziemniaczanej

Na wierzch do posypania: płatki migda-
łowe 2 łyżki

WYKONANIE

Na stolnicy połączyć mąkę, proszek
do pieczenia, cukier waniliowy, masło,
żółtka. Wszystko razem zagniatamy
i wyrabiamy na gładką masę ciasta.



Śliwki pozbawiamy pestek. Wrzuca-
my do garnka, podlewamy odrobiną wo-
dy i zasypujemy cukrem, doprowadza-
my do wrzenia od 10 do 15 minut, aż owo-
ce lekko się roztopią, często mieszając.

Kisiele (proszek) rozrabiamy z ½
litra zimnej wody i wlewamy do gotu-
jących się śliwek. Mieszamy ener-
gicznie i gotujemy jeszcze 1
minutę. Odstawiamy do wy-
stygnięcia.

Białka ubijamy na sztywną
 pianę, stopniowo dodając cu-
kier. Na koniec wysypujemy mą-
kę ziemniaczaną i miksujemy
jeszcze około 1 minutę.

Ostudzone śliwki wykładamy
na ciasto kruche i przykry-
wamy pianą z białek.

Na samą górę posypujemy
płatki migdałowe.

Wstawiamy do gorącego piekarnika
i pieczemy ok. 50 minut w 180°C.

KGW Niewiesz

Udany babski comber



Blisko 90 pań bawiło się na babskim
comberze w Bargłównie. Było wesoło,
zadbano o tradycje związane z tą
kobiecą zabawą, nie zabrakło też
dobrej muzyki.

Na sali w miejscowej siedzibie OSP
wspólnie szalały zarówno babcie, ich
córki, jak i wnuczki. Zachwyciły pomy-
słowe stroje, w których trudno było roz-
poznać przebrane panie. Kogo tam nie
było! Wróżki, czarownice, niemowlaki,
Indianki, pielęgniarki i sanitariuszki,

damy, biedronki oraz Hawajki zgodnie
tańczyły i brały udział w wesołych kon-
kursach i zabawach.

Takie babskie combrzy odbywają się
w Bargłównie od 6 lat, zawsze w pierw-
szą sobotę lutego. Organizują je trzy
osoby – Anna Hosch, Helga Respon-
dek i Lucyna Tischbierek. – Było wspani-
ale, już dziś zapraszamy na nasz com-
ber w przyszłym roku! – mówi pani Lu-
cyna.

(RG)

Śląska fraszka O jedzeniu...

We pientek przy poście
Śledzie jedzom goście
A jo do ciynżki roboty
Wcinom se yno szproty.

x x x

I z plackami jest robota
Bez to pieka je w sobota

Bronisław Wątroba



KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

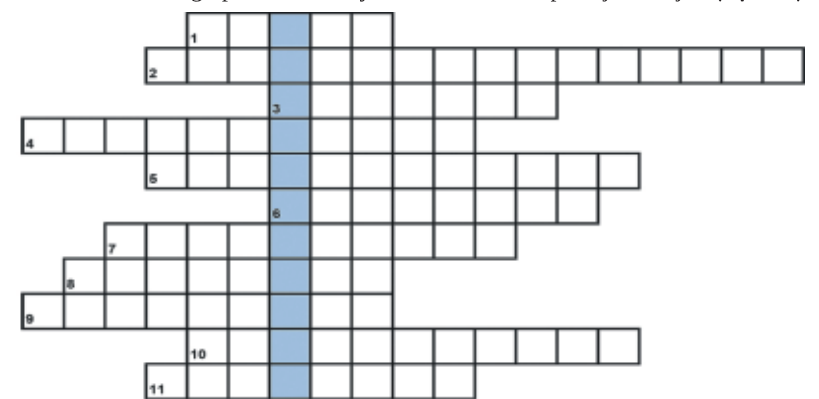
Poprawne hasło krzyżówki z poprzedniego wydania „Wiadomości Powiatu
Gliwickiego” to ZIMA. A jakie jest tej? Zachęcamy do małej gimnastyki szar-
rych komórek, przy okazji można też nieco lepiej poznać nasz powiat.

Pytania do krzyżówki:

1. Ile gmin wchodzi w skład powiatu gli-
wickiego?
2. Ilu radnych liczy Rada Powiatu Gli-
wickiego?
3. Imię w nazwie ulicy, przy której mie-
ści się Starostwo Powiatowe w Gliwi-
cach.
4. Policjant, który dba o porządek w da-
nej dzielnicy.
5. Kwitną od lutego do kwietnia, wycho-
dząc często wprost spod śniegu.
6. Od 3 do 28 lutego prowadzona była

w powiecie gliwickim kwalifikacja
.....

7. Rolnik, przestrzegając zasad BHP
w swoim gospodarstwie, jest.....
8. Z iloma powiatami współpracował
Powiat Gliwicki?
9. Kolor tła herbu Powiatu Gliwickiego.
10. Nagroda o tej nazwie jest formą uzna-
nia dla zasług osób, instytucji czy też or-
ganizacji szczególnie zasłużonych dla
naszego powiatu.
11. W tym dniu Starostwo Powiatowe
w Gliwicach pracuje dłużej. (Opr. AS)



WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO
są bezpłatnym miesięcznikiem
samorządowym, wydawanym
ze środków Powiatu Gliwickiego.

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO

Redaktor naczelna: Romana Gozdek

Zespół: Sonia Nierychło, współpraca: Magdalena Fiszer-Rębisz, Ewa Pieszka

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach,

ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice,

tel. 32 332 66 65, 32 338 37 96

e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl

www.powiatgliwicki.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania
skróć, przeredagowań i zmiany tytułów. Przekazanie tekstów i zdjęć do redakcji jest
równoznaczne z udzieleniem wydawcy licencji niewyłącznej na ich druk i prezentację w internecie.

Druk: POLSKA PRESS sp. z o.o. Drukarnia Sosnowiec Nakład: 12 000 egzemplarzy